

Od początku maja w Sosnowieckim Szpitalu Miejskim będzie działał Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii. To bardzo ważna informacja dla mieszkańców, bo dzięki temu specjalistyczne leczenie będzie od razu dostępne na miejscu, a pacjentów nie będzie trzeba przewozić do innych ośrodków.

str. 5

Miejski Kurier

Prezydent Arkadiusz Chęciński zaprasza do udziału w uroczystościach i wydarzeniach od 1 do 8 maja w Sosnowcu.
Więcej na str. 2 >

21 kwietnia 2023 r. nr 6 (491) | SOSNOWIEC | redakcja@kuriermiejski.com.pl | nakład: 30 000 egzemplarzy

Wychodzi dwa razy w miesiącu | Wydanie cyfrowe znajdziesz na: www.kuriermiejski.com.pl

Muza należy do Szpilmana

– Jak się jest muzykiem, to nie zawsze myśli się o tym, zarobi więcej czy mniej, tylko po prostu gra dla swojej satysfakcji. Każdy artysta, który jest artystą naprawdę musi pięć, sześć godzin dziennie grać. Jak nie gra, to przestaje żyć. Uważam, że trzeba być dobrym człowiekiem i przywoitym, to jest ważne, i mówić prawdę, nie bujać – stwierdził przed laty pianista Władysław Szpilman. Słowa kompozytora można przeczytać na wystawie poświęconej jego twórczości.

Sylwia Turzańska

Znalazły się one nieprzypadkowo na jednej ze ścian ekspozycji przedstawiającej karierę muzyczną kompozytora, ponieważ od 19 kwietnia Sala Widowiskowo-Koncertowa Muza nosi imię Władysława Szpilmana. W tym dniu wieczorem odbył się wyjątkowy koncert „Wieczór z pianistą – wspomnienie o Władysławie Szpilmanie” z udziałem Andrzeja Szpilmana, syna kompozytora. Wydarzeniu towarzyszył koncert w wykonaniu pianisty Marka Brachy oraz otwarcie sali ekspozycyjnej poświęconej twórczości Władysława Szpilmana pod tytułem „Szpilman znaczy Muzyk”. Po raz pierwszy w Polsce Andrzej Szpilman czytał także wspomnienia ojca, które kompozytor opisał w książce „Pianista”.

– Sosnowiec jest pierwszym miejscem na świecie, w którym w taki sposób upamiętniono mojego ojca. Nie ukrywam, że jest to dla mnie wzruszające – przyznał Andrzej Szpilman, który po raz pierwszy do Sosnowca przyjechał z ojcem w 1976 r. – Ojciec nie lubił prowadzić auta, ja usiadłem za kółkiem i wyjechaliśmy wcześniej rano. W Sosnowcu spędziliśmy cały dzień. W sumie chciałem mi pokazać miasto, gdzie mieszkał. Pokazał mi Sosnowiec i ulicę Targową. Myślę, że była to dla niego podróż sentymentalna – mówił Andrzej



Andrzej Szpilman, syn wybitnego kompozytora, przy pianinie Grotrian Steinweg z 1956 r., należącym do jego ojca.

Szpilman podczas konferencji prasowej, poprzedzającej wieczorny koncert. Syn artysty zapewnił także, że przekaze miastu pamiątkowe manuskrypty i nagrania video, na których Władysław Szpilman gra m.in. kompozycje Chopina.

– Podjęliśmy próbę zaprezentowania Szpilmana jako artysty wszechstronnego. Komponował nie tylko muzykę rozrywkową, z której jest najbardziej znany, ale także muzykę klasyczną. Był wybitnym pianistą i autorem muzyki

do filmów, a także szefem kameralnego Kwintetu Warszawskiego, z którym koncertował na całym świecie. To on wymyślił festiwal w Sopotcie i skomponował sygnał Polskiej Kroniki Filmowej, uznany przez autorytety muzyczne za mistrzowski – podkreśla Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca.

Dzień 19 kwietnia, czyli 80. rocznicy wybuchu powstania w getcie, został celowo wybrany na dzień tej uroczystości. Dom, w którym mieszkała rodzi-

na Szpilmanów w Warszawie, znajdował się w pierwotnym obrębie getta. Tragiczne losy rodziny Szpilmana i ocalenie samego kompozytora w czasie okupacji przedstawia film Romana Polańskiego „Pianista”. Wystawa nie koncentruje się na ukazaniu tych wydarzeń, ale na przedstawieniu działalności muzycznej kompozytora.

Mieszkańcy mogą zobaczyć nabyte przez miasto podczas aukcji, zorganizowanej przez warszawską Desę

Unicum w 2020 roku, pianino krzyżowe Grotrian Steinweg z 1956 r. i powojenne pióro Pelikan. – Narracja ekspozycji zbudowana jest wokół działalności artystycznej Władysława Szpilmana, w szczególności zakupionych przez miasto pamiątek. Pozostałe materiały to przedruki z materiałów archiwalnych, które pozyskaliśmy zarówno od Andrzeja Szpilmana, jak i z zasobów prywatnych. Dodatkowo, zdjęcia przedstawiające działalność Kwintetu Warszawskiego, udostępnił profesor Krzysztof Jakowicz. Cała ekspozycja wzbogacona jest także o cytaty, które pochodzą od znanych muzykologów i muzyków i dotyczą działalności kompozytorskiej i koncertowej. Nie przedstawiamy wątków biograficznych, z wyjątkiem fragmentów siedmiu, czyli wszystkich audycji z udziałem Władysława Szpilmana, jakie posiada w swoich zasobach Polskie Radio oraz filmu zrealizowanego w 2004 roku przez Telewizję Polską, w którym Władysław Szpilman opowiada o czasach wojny, o swojej rodzinie, o pracy w Polskim Radiu i koncertach z Kwintetem Warszawskim – mówi Jolanta Skorus, dyrektorka Sosnowieckiego Centrum Sztuki – Zamek Sielecki, odpowiedzialna za realizację sali wystawowej.

Tytuł wystawy, czyli „Szpilman znaczy Muzyk”, pochodzi z książki „Żona pianisty”, wydanej w 2020 r.

REKLAMA

PROFILAKTYKA ZDROWOTNA w naszym Laboratorium

- 20 % zniżki na pakiety badań
- PAKIET DLA KOBIET (morfologia, lipidogram, glukoza, OB, TSH, wit.D3, ALT, żelazo, prolaktyna, kreatynina, estradiol)
- PAKIET DLA MĘŻCZYZN (morfologia, lipidogram, glukoza, OB, PSA, testosteron, ALT, elektrolity, GGTP, TSH, kreatynina)
- Rabat tylko z kuponem Kuriera Miejskiego
- Punkt Pobrań czynny poniedziałek - piątek w godz. 7:00-9:00

Kontakt:
tel. 32 263 24 84 wew. 5
ul. Stefana Kisielewskiego 2, 41-200 Sosnowiec

! PROMOCJA !

KUPON RABATOWY 20 % zniżki na PAKIETY BADAŃ

PORADNIA PEDIATRYCZNA

W poradni dziecięcej wykonujemy szybkie testy diagnostyczne u dzieci:

- COMBO - COVID+Grypa(A+B)+RSV
- CRP
- STREP TEST - paciorkowiec / angina

Testy wykonywane są **nieodpłatnie**, podczas wizyty u pediatry

Zapisy:
tel. 32 263 24 84 wew. 2
@ rejestracja-dzieciecia@nasza-przychodnia.pl

NZOZ Nasza Przychodnia



SOSNOWIEC W SKRÓCIE

- Przy miejscu pamięci przy al. Zwycięstwa z udziałem przedstawicieli władz miasta odbyły się obchody rocznicy katastrofy smoleńskiej.
- W minizoo w Parku im. Jacka Kuronia w Kazimierzu Górnicy można podziwiać nowe zwierzęta – arui grywiaste. To młode, które niedawno przyszły na świat.
- Szkoła Podstawowa nr 6 w Sosnowcu otrzymała nowy sztandar. Uroczystość odbyła się w 90. rocznicę poświęcenia pierwszego, który zaginął podczas II wojny światowej.



- W rejonie Balatonu zorganizowano akcję, w ramach której uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5 przy współpracy Lasów Państwowych posprzątały las i zasadziły kilkadziesiąt dębów.



- Kradzieży sprzętu za ponad 50 000 złotych dokonał na szkodę swego pracodawcy pracownik jednej z firm w strefie przy ul. Inwestycyjnej. Zakład od pewnego czasu borykał się z powracającym problemem kradzieży. W końcu na gorącym uczynku zatrzymano jednego z pracowników, w którego samochodzie i mieszkaniu znaleziono inne skradzione przedmioty.
- W Sosnowcu przebywał metropolita lwowski abp Mieczysław Mokrzycki. W parafii św. Barbary na Sielcu odprawił mszę świętą, podczas której wprowadził do kościoła relikwie Wielkopiątkowego Krzyża Papieskiego.
- Zarząd Transportu Metropolitalnego zmienił organizację ruchu tramwajowego na trasie między Sosnowcem a Katowicami-Szopienicami, które wymusza remont torowiska w tej katowickiej dzielnicy. Całkowicie zawieszono jest kursowanie linii nr 15, uruchomiono za to linię nr 35, która kursuje na trasie Milowice Pętla – Zagórze Rondo Jana Pawła II. Na odcinku Sosnowiec Urząd Miasta – Zawodzie Centrum Przesiadkowe kursuje za to zastępcza linia autobusowa T-15.

Majówka pełna wydarzeń

Przed nami długi weekend majowy. Dla wielu z nas to okres wyjazdów i wypoczynku. Nie należy jednak zapominać o przypadających w te dni świątach, jak również o imprezach – tych oficjalnych i nieoficjalnych – które odbywać się będą w Sosnowcu.



Zagłębiowska Masa Krytyczna wystartuje 3 maja.

Tomasz Szymczyk

1 maja to w kalendarzu Święto Pracy, ale również rocznica przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Tego dnia, tradycyjnie już, na Trójkącie Trzech Cesarzy odbędzie się uroczystość składania kwiatów przy znajdującym się w tym miejscu obelisku, która będzie połączona z piknikiem rodzinnym z ogniskiem i pieczeniem kiełbasek. Wystąpi także Sosnowiecka Orkiestra Dęta. Początek spotkania o godz. 12.

2 maja obchodzimy Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Nie zapomnijmy w tym dniu o wywieszeniu biało-czerwonych flag na naszych domach. Warto zajrzeć również do Parku im. J. Kuronia w Kazimierzu Górnicy. W tamtejszym Ogrodzie Jordanowskim między 16

a 18 odbywać się będzie piknik z animacjami dla dzieci oraz rozdawaniem upominków patriotycznych.

3 maja jest Świętem Konstytucji 3 Maja. Oficjalne obchody rocznicy jej uchwalenia rozpoczną się o godz. 11 przy pomniku przy al. Zwycięstwa. Stamtąd, po złożeniu kwiatów, ich uczestnicy razem z Sosnowiecką Orkiestrą Dętą przemaszerują do katedry, gdzie o godz. 12 zostanie odprawiona msza święta za Ojczyznę. Tradycyjnie już 3 maja odbędzie się także Zagłębiowska Masa Krytyczna.

Maj to również rocznica zakończenia II wojny światowej. 8 maja uroczystości z tej okazji odbędą się na cmentarzu przy ul. Smutnej, przy zbiorowym grobie osób rozstrzelanych przez Niemców we wrześniu 1939 roku. Początek o godz. 11.

JUŻ PO RAZ SZESNASTY ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE W TYM ROKU ZAGŁĘBIOWSKA MASA KRYTYCZNA.

Impreza dla wszystkich miłośników jazdy na dwóch kółkach wystartuje o godz. 15 z placu Powstańców Styczniowych przy dworcu kolejowym Sosnowiec Główny, ale organizatorzy zapraszają w to miejsce już od godz. 12. W tym roku rowerzyści z Sosnowca i całego Zagłębia Dąbrowskiego przejadą trasą spod sosnowieckiego dworca do parku na Dolnej Syberce w Będzinie. Na starcie na wszystkich uczestników czekać będą pamiątkowe kamizelki, z kolei na mecie poczęstunek w postaci zupy pomidorowej z ryżem. Jak co roku odbędzie się także losowanie rowerów.

Przystanek Droga do Klimontowa po nowemu

Droga do Klimontowa to funkcjonująca od wielu lat nazwa przystanku autobusowego w rejonie skrzyżowania ulic 11 Listopada i Hubala-Dobrzańskiego. Już niebawem przystanek zacznie funkcjonować w nowej formie. Chodzi o autobusy, które jadą ulicą 11 Listopada i na światłach skręcają w lewo w kierunku Klimontowa. Dotychczasowo

we umiejscowienie zatoczki powodowało że pojazdom, które musiały zatrzymać się na przystanku, a potem niemalże w tym samym miejscu znaleźć się na lewoskręcie, trudno było wykonać taki manewr. Powodowało to utrudnienia, na które skarżyli się sami kierowcy autobusów. Dlatego zdecydowano o budowie nowej zatoki, przy której

powstało nowe stanowisko dla tych kursów, które jadą w kierunku Klimontowa. Już niebawem korzystać będą z niego linie nr 34 (Sosnowiec – Klimontów – Kazimierz Górniczy – Strzemieszyce) oraz 260 (Będzin – Dąbrowa Górnicza – Osiedle Juliusz). Przystanek dla tych linii w kierunku Zagórze pozostaje w niezmienionym miejscu. **ros**

REKLAMA

MALOWANIE ELEWACJI I DACHÓW Niemiecka technologia



Czy Twój dom, dach lub elewacja są brudne, porośnięte glonami lub mchami?

Zadzwoń i umów się na wycenę.
tel. 661 164 006

KURIER MIEJSKI

Adres redakcji: 41-200 Sosnowiec, ul. 3 Maja 11
(wejście od ul. Warszawskiej) tel. 600 676 194

Wydawca: Sosnowiecka Sieć Szerokopasmowa Sp. z o.o.

Redakcja: Tomasz Szymczyk, Sylwia Turzańska, Sylwia Kwaśniak

Reklama: Beata Dudek, tel. 660 515 999 – reklama@kuriermiejski.com.pl

e-mail: redakcja@kuriermiejski.com.pl

www.kuriermiejski.com.pl

Nakład: 30 000 egzemplarzy

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

TU ZNAJDZIESZ SWÓJ EGZEMPLARZ KURIERA MIEJSKIEGO

Urząd Miejski – budynek główny (al. Zwycięstwa 20) • Urząd Miejski – Wydział Komunikacji (Matachowskiego 2) • Urząd Miejski – Wydział Zdrowia (3 Maja 33) • Centrum Informacji Miejskiej (pl. Stulecia) • MZBM (Korcza 7) • MZZL (Partyzantów 10) • Sosnowieckie Wodociągi (Ostrogórska 43) • MOSiR (3 Maja 41) • Stadion Ludowy (Kresowa 1) • Pływalnia Kryta (Żeromskiego 5) • Klimontowskie Centrum Aktywności Rodzinnej (Hubala-Dobrzańskiego 99) • Sosnowieckie Centrum Organizacji Pozarządowych (pl. Kościuszki 5) • Pałac Schoena – Muzeum w Sosnowcu (Chemiczna 12) • Sosnowieckie Centrum Sztuki Zamek Sielecki (Zamkowa 2) • Teatr Zagłębia (Teatralna 4) • MDK Kazimierz (Główna 19) • Energetyczne Centrum Kultury (Będzińska 65) • Miejski Klub Maczki (Krakowska 26) • Zagłębiowska Mediateka (Kościelna 11) • Sosnowiecki Szpital Miejski (Zegadłowicza 3) • Sosnowiecki Szpital Miejski (Szpitalna 1) • Centrum Pediatrii (Zapolskiej 3) • Przychodnia Milowice (Baczyńskiego 14) • ZLA Przychodnia Wawel (Wawel 15) • Przychodnia Unia Bracka (Dmowskiego 22) • ZLA Przychodnia nr 1 (Wojska Polskiego 19) • ZLA Przychodnia nr 4 (Nowopogońska 57) • ZLA Przychodnia nr 10 (Hallera 5) • Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Partyzantów 1) • Powiatowy Urząd Pracy (Rzeźnicza 12) • Hospicjum im. św. Tomasza Apostoła (Hubala-Dobrzańskiego 131) • Kino Helios (Modrzejowska 24) • Sklep Zbirek (Cieśle 50) • Klub Seniora Zorza (Bora-Komorowskiego 50) • Związek Nauczycielstwa Polskiego (Władysława Warneńczyka 9) • Klub Seniora (Jodtowa 4) • Program Aktywności Lokalnej (Staszica 62) • Redakcja Kuriera Miejskiego (3 Maja 11)

Endoskopia po zmianach

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu od niedawna może poszczycić się nową, wyremontowaną i w pełni wyposażoną Pracownią Endoskopii Przewodu Pokarmowego, która jest przyjaznym i komfortowym miejscem badań endoskopowych dla pacjentów z całego regionu. Po wykonanej modernizacji, której koszty łącznie przekroczyły 1 200 000 złotych, do dyspozycji pacjentów powstały skonsolidowane pracownie z wydzielonymi przestrzeniami dla chorych przygotowujących się do badań, gabinety do specjalistycznych badań endoskopowych, pokój wybudzeń, poczekalnia, sekretariat oraz zaplecze socjalne.

Tomasz Szymczyk

– Dbając o bezpieczeństwo, zdrowie i życie nie tylko mieszkańców Sosnowca, ale całego regionu, możemy się poszczycić jedną z najnowocześniejszych takich pracowni – podkreśla prof. Bartosz Straszak, p. o. dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu, który podczas czwartkowego spotkania w lecznicy dziękował za wsparcie Tomaszowi Żakowi, prezesowi fundacji „I jesteś w domu”. Fundacja przekazała na potrzeby modernizacji oddziału 800 000 złotych oraz darowiznę rzeczową w postaci wyposażenia pracowni i zaplecza socjalnego.

– W Szpitalu św. Barbary zawsze była pracownia endoskopii, która jest częścią oddziału gastroenterologii – przypomina Jerzy Eszyk, kierownik Oddziału Gastroenterologii i Onkologii Przewodu Pokarmowego sosnowieckiej lecznicy. – Pracowaliśmy w znacznie gorszych warunkach. Nasza pracownia jeszcze w zeszłym ro-



Pracownia Endoskopii Przewodu Pokarmowego została już oficjalnie otwarta.

ku mieściła się na trzech różnych poziomach. Od stycznia tego roku wszystkie zabiegi wykonywane są w jednej lokalizacji. Odkąd mamy tę pracownię, możemy też łączyć różne zabiegi endoskopowe. To super-

standard, od którego można startować do gastroenterologii zabiegowej – dodaje.

– To jedna z kolejnych inwestycji w tym szpitalu. Przed nami kolejne związane z pracownią radiologiczną,

SOR-em, a także bardzo duża inwestycja związana z salami operacyjnymi. Najważniejsze jest to, że służy to wszystkim pacjentom i komfortowi pracy lekarzy, ale i to, że zwiększa się jakość i szybkość badań – cieszy się Anna Jedynak, wicemarszałek województwa śląskiego.

Dzięki przebudowie i nowoczesnej adaptacji pomieszczeń w ramach jednej pracowni można teraz wykonać wszystkie badania endoskopowe do-

stępne w WSS nr 5, tj. gastroskopię, kolonoskopię, endoskopową cholangiopankreatografię wsteczną oraz ultrasonografię endoskopową. Pracownia ściśle współpracuje z Poradnią i Oddziałem Gastroenterologii, co stanowi ogromne udogodnienie diagnostyczne dla pacjentów kierowanych do takich badań. Każdego miesiąca z oferty pracowni korzysta ponad 450 pacjentów.

JEST POROZUMIENIE W SPRAWIE LECZENIA UDARÓW

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 5 im. św. Barbary, Sosnowiecki Szpital Miejski Sp. z o.o. w restrukturyzacji i Rejonowe Pogotowie Ratunkowe w Sosnowcu będą współpracować w obszarze leczenia udarów. W Polsce każdego roku na udar cierpi ponad 100 000 osób. Szybkie jego rozpoznanie to szansa na skuteczne leczenie, uniknięcie niepełnosprawności, a często na ocalenie życia. Porozumienie dotyczy wzajemnej współpracy w zakresie zoptymalizowania udzielania świadczeń zdrowotnych dotyczących leczenia udarowego pacjentów przyjmowanych w SOR, Izbie Przyjęć i do oddziałów neurologicznych. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 5 jest jednym z 27 w kraju centrów udarowych leczącym ostry udar niedokrwienny za pomocą trombektomii mechanicznej. To wynik decyzji Ministerstwa Zdrowia, które rozszerzyło realizowany od 2018 roku pilotaż tejsze procedury.

Rondo na Wawelu zniknęło, ale powróci

W poniedziałek 17 kwietnia na skrzyżowaniu ulic Wawel i Barbary na Sielcu rozpoczął się demontaż tymczasowego ronda. Kierowcy muszą pamiętać, że powróciła w tym miejscu poprzednia organizacja ruchu. Jednak docelowo znów pojawi się w tym miejscu okrężna organizacja ruchu.

Rondo tymczasowe nazwane przez mieszkańców Sosnowca „rondem lego” pojawiło się na skrzyżowaniu ulic Wawel i Barbary przy kościele św. Barbary na Sielcu w 2021 roku. Or-

ganizacja ruchu oznaczona za pomocą specjalnych separatorów stała się dość popularnym tematem rozmów wśród kierowców. Od kilku dni przez Wawel przejeżdża się już jednak tak, jak przed powstaniem ronda.

– W poniedziałek (17 kwietnia – red.) rozpocznie się demontaż tymczasowego ronda przy ulicy Wawel. W tym miejscu, jeszcze w tym roku, rozpocznie się budowa docelowego, dużego ronda. Zanim to się stanie, zdemontujemy znaki i wszystkie

przeszkody na jezdni. Wszystko po to, by zapewnić lepszą przejeżdżalność na czas trwających remontów – zapowiadał kilka dni wcześniej prezydent Sosnowca Arkadiusz Chęciński.

W ramach budowy nowego ronda zachowane zostaną dwa pasy w każdym kierunku. Na środku powstanie też stała już „wyspa”. W ramach prac za rondo – w stronę Ślimaka – przeniesione ma zostać przejście dla pieszych. **tos**



Rondo przy ul. Wawel zostało już zdemontowane.

REKLAMA

PODARUJ 1,5% PODATKU DLA HOSPICJUM SOSNOWIECKIEGO

Nasi pracownicy służą pomocą przy rozliczaniu rocznego zeznania podatkowego PIT

• ul. 3 Maja 1 w Sosnowcu – Plaster Miodu

wtorek, środa, czwartek od 10.00 do 18.00 tel. 32 290 – 81 – 07

• ul. Dobrzańskiego 131 Siedziba Hospicjum Sosnowieckiego

wtorek- środek od 10.00 do 18.00 pokój B20, tel. 32 832 – 94 – 22

Oprócz standardowych dokumentów potrzebnych do przygotowania rozliczenia PIT, bardzo prosimy o przyniesienie z sobą kopii rozliczenia z poprzedniego roku (PIT za 2021r.), co usprawni i przyspieszy naszą pracę.

Nie rozliczamy PIT-u zagranicznego oraz z działalności gospodarczej.

1,5%
- WIELKA POMOC
KRS 0000056797

Hospicjum Sosnowieckie
im. św. Tomasza Ap.
www.hospicjumsosnowiec.pl

Otulamy cierpienie
płaszczem nadziei

REKLAMA

Optyk Błażek

OKULARY KOREKCYJNE od 149 zł

REALIZUJEMY RECEPTY NFZ

Sosnowiec
ul. Wawel 15
ul. Szpitalna 1

Mysłowice
ul. Chopina 26
(w Przychodni DioMed)

tel: 503-062-831
tel: 604-843-187
tel: 509-910-109

Czynne od poniedziałku do piątku w godz 8:00-15:00.
Możliwość otwarcia optyka po godz pracy tel: 503-062-831

REKLAMA

Interesuje Cię reklama na:

bilbordzie
(przy Górcie Środulskiej)

citylightach
(w centrum Sosnowca)

w gazecie KURIER MIEJSKI?

kurier
KIERUNEK? ROZWÓJ!

Zadzwoń lub napisz do nas!

660 515 999
reklama@kuriermiejski.com.pl

Jedynie centrum mody znajdzie się w Sosnowcu

Innowacyjne Branżowe Centrum Mody – taka jest nazwa projektu, który już niebawem zacznie realizować Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Sosnowcu. Największą jego korzyścią ma być współpraca z rynkiem pracy w branży odzieżowej i reagowanie na zachodzące na nim zmiany. Skorzystają zarówno uczniowie i nauczyciele, jak i przedsiębiorcy.

Tomasz Szymczyk

Innowacyjne Branżowe Centrum Mody powstanie w budynku przy ul. Władysława Warneńczyka 9, w którym mieści się Technikum Projektowania i Stylizacji Ubioru wchodzące w skład CKZiU przy ul. Grota-Roweckiego. Dlaczego w Sosnowcu? Elżbieta Czernik, dyrektorka Centrum, podkreśla, że 27 procent przedsiębiorstw z branży odzieżowej znajduje się właśnie w województwie śląskim.

– To ogromne przedsięwzięcie zarówno dla rynku biznesu, jak i rynku edukacji. Będzie to miejsce, w którym umiejętności, które są ważne z punktu widzenia rozwijającego się przemysłu, będą się mogły kształtować lub zmieniać. Będzie to również oferta nakierowana na osoby, które będą mogły zmienić zawód. Myślę, że będziemy mieli wpływ na ograniczenie bezrobocia i wspieranie tych, którzy nie potrafią się odnaleźć na rynku pracy – mówi Elżbieta Czernik.

Projekt Innowacyjnego Branżowego Centrum Mody został dofinansowany kwotą 10,7 mln zł. Będzie to zaawansowany technologicznie ośrodek kształcenia, szkolenia i egzaminowania w branży odzieżowej. W salach znajdzie się miejsce na krojownię automatyczną, czyli urządzenie, które przyspiesza prace przy rozkroju tkanin i innych materiałów. Będzie też przestrzeń na labo-



Pierwsze zajęcia w nowoczesnym centrum mody mają ruszyć już w 2024 r.

ratoria: techniczno-technologiczne, technik komputerowych oraz konstrukcji, projektowania i modelowania. Nie zabraknie też miejsca na kreatywne studio mody i stylizacji. Zakupione będą także maszyny, sprzęt, urządzenia techniczne i materiały eksploatacyjne w zakresie związanym z funkcjonowaniem centrów, odpowiadające naj-

nowszyim technologiom dla branży przemysłu mody. Obiekt zostanie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Projekt realizowany będzie ze środków Krajowego Planu Odbudowy. Kwota przeznaczona na dofinansowanie przedsięwzięcia to 10 695 687,94 zł, z czego kwota przeznaczona

na utworzenie Branżowego Centrum Umiejętności to 6 118 943,94 zł. Przetarg na wykonanie robót powinien zostać ogłoszony w ciągu najbliższych miesięcy, a pierwsze zajęcia szkoła chce uruchomić z nowym 2024 rokiem. Pozostałe fundusze (4,6 mln zł) placówka przeznaczy na rozwój umiejętności zawodowych nie tylko uczniów, ale również studentów, doktorantów, nauczycieli akademickich oraz innych osób dorosłych w dziedzinie mody w ramach szkoleń zawodowych.

– Utworzenie Branżowego Centrum Umiejętności (BCU) w naszym mieście jest odpowiedzią na wyzwania dynamicznie zmieniającego się rynku pracy i poszukiwania innowacyjnych rozwiązań pozwalających na podniesienie jakości kształcenia, szkolenia i doskonalenia zawodowego. Projekt zapewni większy dostęp do edukacji, również dla osób z niepełnosprawnościami i wpłynie na lepsze dopasowanie oferty kształcenia do potrzeb mieszkańców i potrzeb gospodarki regionu, co w sposób bezpośredni przełoży się na spadek bezrobocia – nie kryje zadowolenia Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca.

W Sosnowcu, w Technikum Przemysłu Mody i Technikum Stylizacji, a także w branżowych szkołach I i II stopnia (wszystkie ramach CKZiU przy ul. Grota-Roweckiego) uczy się dzisiaj około 300 uczniów.

Jubileuszowy budżet obywatelski

W tym roku w Sosnowcu budżet obywatelski funkcjonuje już po raz dziesiąty. Od poniedziałku 24 kwietnia mieszkańcy po raz kolejny będą mogli składać swoje projekty dotyczące pomysłów, które, ich zdaniem, powinny być realizowane w konkretnych dzielnicach, ale też są ważne dla całego miasta.

– Do tej pory w ramach budżetu obywatelskiego zrealizowano w mieście ponad 360 różnego rodzaju inwe-

stycji. Ta forma cały czas cieszy się popularnością wśród mieszkańców naszego miasta. W ubiegłym roku w głosowaniu wzięło udział 19 000 sosnowiczek – mówi prezydent Arkadiusz Chęciński.

W tym roku do rozdysponowania pomiędzy zwycięskimi projektami będzie kwota aż 7 milionów 600 tysięcy złotych. To o jeden milion złotych więcej niż przed rokiem. Każdy z mieszkańców będzie mógł oddać

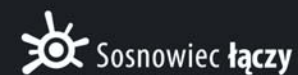
dwa głosy – jeden na projekt ze swojej dzielnicy i drugi na projekt ogólnomiejski. Swoje projekty mieszkańcy mogą składać od poniedziałku 24 kwietnia do poniedziałku 22 maja. Każdy złożony projekt przejdzie, jak co roku, weryfikację, której dokonają pracownicy Urzędu Miejskiego. W ten sposób stworzona zostanie lista projektów, na które będą mogli głosować mieszkańcy Sosnowca. **TOS**

PREZYDENT MIASTA SOSNOWCA OGŁASZA USTNY PRZETARG

nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Sosnowiec, położonej w Sosnowcu przy ul. Górnej oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 445/4, obręb 0005 oraz 444/2 obręb 0005, o powierzchni łącznej 2181 m². Cena wywoławcza: wynosi 436 200,00 zł, wysokość wadium wynosi 44 000,00 zł i należy go wpłacić do dnia 15.05.2023 r. do godz. 18.00.

Więcej informacji na bip.sosnowiec.pl (zakładka przetargi) lub
Urząd Miejski w Sosnowcu
Wydział Gospodarki Nieruchomościami
ul. Mościckiego 14
IV piętro, pokój nr 419, tel. (32) 296 06 68

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 19 MAJA 2023 ROKU



Prezydent Sosnowca Arkadiusz Chęciński zaprasza

LOTERIA PIT

ROZLICZ PODATEK W SOSNOWCU

NA ZGŁOSZENIA CZEKAMY
17 KWIECIEŃ - 30 CZERWCA 2023 R.

LOSOWANIE NAGRÓD
14 LIPCA 2023 R.



NAGRODY

20 ROWERÓW TREKKINGOWYCH ROMET WAGANT 4

WIZUALIZACJA NAGRÓD MA CHARAKTER POGŁADOWY



JAK SIĘ ZGŁOSIĆ?

- Wyślij zgłoszenie w formie elektronicznej za pośrednictwem strony internetowej loterii www.pitwsosnowcu.pl lub
- Wypełnij formularz zgłoszeniowy w formie papierowej i wrzuć go do urny w budynku Urzędu Miejskiego przy alei Zwycięstwa 20

PAMIĘTAJ! ZAZNACZ WSZYSTKIE ZGODY, ABY TWOJE ZGŁOSZENIE BYŁO WAŻNE

Organizator loterii: Gratifica Promotions Sp. z o.o. Sp. k. (www.gratifica.pl).
Loteria promocyjna urządzana jest na mocy zezwolenia wydanego przez Dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Łodzi.

Regulamin loterii dostępny na www.pitwsosnowcu.pl

Oddział intensywnej terapii od maja

Są jeszcze wolne miejsca

Od 1 maja w Sosnowieckim Szpitalu Miejskim Sp. z o.o. w restrukturyzacji działac będzie oddział intensywnej terapii. To dobra informacja dla mieszkańców Sosnowca, bo do tej pory w przypadku konieczności wysokospecjalistycznego leczenia konieczny był transport pacjentów do innych lecznic.



Oddział intensywnej terapii będzie się mieścić w budynku bloku operacyjnego przy ul. Zegadłowicza.

Tomasz Szymczyk

– To kamień milowy dla rozwoju naszego szpitala – nie kryje Aneta Kawka, prezes zarządu naszego szpitala.

Pomysł utworzenia oddziału intensywnej terapii w Sosnowieckim Szpitalu

Miejskim pojawił się w czasie pandemii. Pracujący tutaj anestezjolodzy wyrazili gotowość utworzenia takiej jednostki i pracy w niej. Dodatkowo z Agencji Rezerw Materiałowych udało się pozyskać specjalistyczny sprzęt za 2 miliony złotych. Taką samą kwotę na zakup sprzętu

przekazały władze Sosnowca. To znaczna poprawa sytuacji dla mieszkańców, bo przecież najczęściej chorzy pacjenci wymagają pomocy natychmiast, a im szybciej rozpoczyna się leczenie, tym powrót do zdrowia jest szybszy i pełniejszy. Do tej pory chorzy byli transportowani

do lecznic m.in. w Siemianowicach Śląskich, Jaworznie czy do szpitala św. Barbary, którego charakter jest jednak inny. Nowy oddział mieści się w budynku szpitala przy ul. Zegadłowicza, w pomieszczeniach otwartego kilka lat temu nowego bloku operacyjnego.

– Dostęp do intensywnej terapii jest bardzo ważny i bardzo istotny jest czas udzielenia takiej pomocy. W Sosnowcu nigdy nie istniał oddział anestezjologii i intensywnej terapii. Teraz dzięki dyrekcji i pracownikom Sosnowieckiego Szpitala Miejskiego uda się taki oddział uruchomić – podkreśla prezydent Arkadiusz Chęciński.

Co ważne, funkcjonowanie nowego oddziału objęte będzie dofinansowaniem ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia.

– Cieszymy się, bo nasze starania doprowadziły do tego, że Narodowy Fundusz Zdrowia ogłosił postępowanie konkursowe, w którym uczestniczyliśmy i wygraliśmy je. Będziemy podpisywać umowę, a świadczenia będą finansowane z funduszy NFZ – dodaje Aneta Kawka.

Wciąż można skorzystać z miejskiego programu in vitro. Są jeszcze wolne miejsca w aktualnej edycji.

– Dostępne są miejsca wyłącznie w Centrum Medycyny Rozrodu Artimed – Chrobry, mieszczącym się w Krakowie przy ulicy Czyżówka 14 (lok. 0.02, numer kontaktowy 12 661 30 30) – informuje sosnowiecki Urząd Miasta.

W latach 2021-2024 miasto wesprze pary starające się o własne potomstwo kwotą 800 tysięcy złotych. W tym roku na taką pomoc może liczyć czterdzieści par spełniających specjalne kryteria dotyczące m.in. wieku, zamieszkania na terenie Sosnowca czy względów zdrowotnych. Dzięki miejskiemu programowi wsparcia leczenia in vitro w Sosnowcu przyszło na świat 35 dzieci. Kolejne cztery uczestniczki programu są w ciąży i czekają na poród. Do realizacji programu wybrano pięć klinik. Wolne miejsca pozostały jedynie we wspomnianej placówce z Krakowa. **tos**

TEKST SPONSOROWANY

Nowa linia do czyszczenia butli w Vitkovicie Milmet SA



Kto inwestuje, ten się rozwija, kto nie inwestuje, ten się cofa – podkreślił **Jerzy Kościelniak, Prezes Zarządu Vitkovicie Milmet SA** podczas otwarcia nowej linii do czyszczenia wnętrza butli (zbiorników ciśnieniowych) przeznaczonych do magazynowania gazów dla przemysłu spożywczego i medycznego. – Tworzymy nowy świat i robimy to, czego oczekują nasi partnerzy i klienci – zaznacza **Jan Světlík, Przewodniczący Rady Nadzorczej spółki i właściciel koncernu Cylinders Holding**. Powstanie nowej linii kosztowało ponad 6 milionów złotych, które zostały pokryte ze środków własnych spółki, ale także z dotacji z funduszy województwa śląskiego. – To bardzo

nowoczesna linia. Wyprzedzamy konkurencję i wyprzedzamy potrzeby naszych klientów, dla których kwestie zdrowotne są coraz ważniejsze – mówią w sosnowieckim zakładzie. Nowa automatyzowana linia może być wykorzystywana do czyszczenia butli o średnicy od 115 do 320 milimetrów i długości nawet 1500 milimetrów. Sam proces czyszczenia odbywa się w hermetycznym cleaning roomie, do którego wstęp mają tylko pracownicy w specjalnych strojach ma kilka etapów. Najpierw butla jest myta z zewnątrz wodą pod ciśnieniem, a potem wewnątrz – wodą z użyciem specjalnych preparatów. Kolejne etapy to mycie wysokociśnieniowe, niskociśnieniowe,



plukanie i suszenie, a na końcu próżniowanie z pomiarem wilgotności. – Dodatkowo butle przeznaczone na potrzeby branży samochodowej przechodzą olejowanie środkami antykorozyjnymi. Jest też stanowisko do wkręcania zaworów i dodatkowa hala, gdzie dodawane są kołpaki i naklejki – wyjaśnia **Paweł Wojewódka, Dyrektor Produkcjno-Techniczny Butli na Gazy Techniczne**. Cały proces czyszczenia w przypadku jednej średniej wielkości butli trwa jedynie 110 sekund. Nim nowa linia powstała, pracownicy spółki przeanalizowali wymagania i potrzeby swoich kluczowych klientów, a doświadczenia te uwzględniono podczas procesu inwestycyjnego.

Vitkovicie Milmet SA to jeden z najstarszych zakładów przemysłowych w Sosnowcu. W przeszłości był znany jako Huta Milowice i Prema-Milmet. Obecnie zakład jest częścią czeskiego koncernu Cylinders Holding. Rocznie w Sosnowcu produkowanych jest około 350 tysięcy butli na gazy sprężone. 90 procent z nich trafia na eksport do prawie wszystkich krajów europejskich, jak również do tak egzotycznych państw jak Meksyk, RPA, Singapur czy Egipt. Sosnowieckie butle znajdują zastosowanie w takich branżach jak przemysł spożywczy, farmaceutyczny, kosmetyczny, stoczniowy, browarniczy czy w spawalnictwie. Vitkovicie Milmet SA zatrudnia dziś w Sosnowcu ponad 500 osób.

O finansach w samorządzie

Samorządowcy z Ruchu Tak! dla Polski uczestniczyli w III Samorządowym Kongresie Finansowym Local Trends w Sopocie.



Samorządowcy dyskutowali o trudnej sytuacji miast.

Krzysztof Polackiewicz

W Sopocie spotkali się przedstawiciele rządu, samorządów, biznesu oraz nauki. W programie znalazło się aż trzydzieści sesji, warsztatów oraz prezentacje w ramach Sceny Dobrych Praktyk. Nie zabrakło także głosu młodego pokolenia reprezentowanego przez przedstawicieli młodzieżowych rad miast.

– Niestety, polityka rządu PiS nie sprzyja budowie i wzmocnieniu naszych lo-

kalnych społeczności. Jest dokładnie przeciwnie. Ważny głos, podnoszony podczas kongresu dotyczył rozwoju usług społecznych, budowania fundamentów finansowych, jak również prowadzenia konsultacji z mieszkańcami. Samorządowcy potrzebują silnego głosu, który pozwoli wskazać, jak pokonać trudności, które dotyczą na co dzień mieszkańców, np. wysokie ceny prądu, gazu, czy rosnące wydatki na żywność. Sytuacja finansowa samorząd-

dów jest coraz bardziej niepewna, zwłaszcza przy obecnej wysokiej inflacji – podkreśla Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca, a zarazem szef Ruchu w województwie śląskim, który wziął udział w kongresie.

Finansowanie inwestycji samorządowych było jednym z głównych tematów sesji, które odbyły się w ramach kongresu. W obliczu inflacji oraz niepewności związanej z dochodami własnymi, strategię rozwoju miast i gmin stoją pod znakiem zapytania. Odpowiedzi na te wyzwania oraz na pytanie, jak odzyskać potencjał inwestycyjny, szukali uczestnicy sesji plenarnej „Finansowanie inwestycji samorządowych”, której gospodarzem był Bank Gospodarstwa Krajowego. W rozmowie wzięli udział m.in. Beata Daszyńska-Muzyczka, prezes zarządu Banku Gospodarstwa Kra-

APEL W SPRAWIE WYSOKICH CEN GAZU

Zgromadzenie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii przyjęło jednogłośnie apel w sprawie wysokich cen gazu. Apel został przestany na ręce premiera, do Ministerstwa Aktywów Państwowych oraz do spółki PGNiG.

APEL

Jako Zgromadzenie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii (GZM), w którego skład wchodzi przedstawiciele 41 miast i gmin, położonych w centralnej części województwa śląskiego, wyrażamy swój stanowczy sprzeciw wobec wysokich cen gazu oraz braku możliwości ich waloryzacji w zawartych wcześniej kontraktach.

Ceny gazu zakontraktowane na obecny rok w wyniku postępowania przetargowego są dla części naszych jednostek nawet trzykrotnie wyższe niż te obowiązujące w bieżących cennikach spółki PGNiG S.A. Podmioty te nie świadczą usług komercyjnych, tylko zaspokajają istotne potrzeby naszych mieszkańców. Narażając te podmioty na niepotrzebnie ponoszone, wyższe koszty, w rzeczywistości ogranicza się prawo mieszkańców do korzystania z ich usług.

Jako Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia, ze względu na przyjętą formułę wspólnego zakupu gazu, jesteśmy jednym z kluczowych jego odbiorców w skali całego kraju. Na wspólny zakup zdecydowaliśmy się korzystając z podobnych doświadczeń ze wspólnych zakupów

energii elektrycznej. Daje nam to korzyści wynikające z efektu skali oraz możliwy do uzyskania efekt synergii. Wspólne zakupy dla gmin tworzących GZM i ich jednostek organizujemy od 2019 roku. Pozyskane w ten sposób oszczędności pozwalają nam realizować ważne dla naszych mieszkańców cele.

Dlatego też apelujemy o podjęcie szybkich i zdecydowanych działań, które doprowadzą do waloryzacji zawartych wcześniej kontraktów do poziomu wynikającego z obecnych cen na rynku paliw.

UZASADNIENIE

Od 2019 roku Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia organizuje wspólne zakupy gazu dla swoich Gmin i ich jednostek. W wyniku przeprowadzonego postępowania przetargowego w 2022 roku, Gminy i ich jednostki organizacyjne zawarły umowy na dostawę gazu na rok 2023 ze stawką wynoszącą 89,923 gr/kWh netto. W porównaniu do obecnego cennika PGNiG S.A., gdzie stawka ta wynosi 35,356 gr/kWh netto, Gminy i ich jednostki ponoszą niewspółmiernie wysokie koszty w stosunku do aktualnych cen rynkowych. Niniejszy apel jest spowodowany brakiem propozycji waloryzacji wysokich cen gazu, zakontraktowanych na 2023 rok, w odniesieniu do obecnie obowiązujących cenników spółki PGNiG S.A.

REKLAMA

POBYT W SZPITALU
to dla każdego bardzo trudne doświadczenie.
Cierpienie, ból i samotność to codzienność chorych dzieci.

FUNDACJA Dr Clown

Ewelina, 8 lat, spędziła w szpitalu trzy tygodnie. Bardzo tęskniła za domem*

* Imię dziecka zostało zmienione.

POMÓŻ!

Przekaż 1,5% swojego podatku Fundacji Dr Clown i spraw, by mali pacjenci znów poczuli radość. Jak to zrobić? Pobierz darmowy program ze strony www.drclown.pl i rozlicz się w kilka minut krok po kroku. Jeżeli korzystasz z programu Twój e-Pit, znajdź nas po nazwie lub po numerze KRS 0000024181 i ustaw jako organizację, której chcesz przekazać swoje 1,5%.

DZIĘKUJEMY!
FUNDACJA DR CLOWN - UŚMIECH LECZY!

Sprzątała Sosnowiec

Już po raz piąty wielkie sprzątanie świata, a dokładnie akcja „Sprzątam nasz Dom” objęło dzielnicę Kazimierz. Pod hasłem „Czysta dzielnica – zachwyca” do akcji, która została zorganizowana z inicjatywy radnej Małgorzaty Pogody-Mendakiewicz, włączyli się uczniowie i nauczyciele SP nr 32 w Kazimierzu, SP nr 35 w Porąbce, seniorzy z klubu seniora „Wiecznie młodzi”, wędkarze, koordynatorzy Programu Aktywizacji Lokalnej, członkowie fundacji „Indigo” oraz mieszkańcy Kazimierza. W sumie ponad 200 osób w ciągu dwóch godzin zebrało 1,5 tony śmieci. – Posprzątałyśmy teren między innymi przy torach kolejowych, wzdłuż ulicy Kazimierzowskiej, Nowej, Broniewskiego, Ogrodowej i Wopistów – mówi Małgorzata Pogoda-Mendakiewicz. – Niezwykle jest to, że nasza akcja przyniosła bardzo dużo frajdy dzieciakom, którym udało się znaleźć m.in. telewizor, zderzak, opony i nawet znak drogowy – dodaje. Akcja zakończyła się wielką fetą w Parku im. J. Kuronia w Kazimierzu, podczas której uczniowie mogli sprawdzić swoją wiedzę w przygotowanych konkursach. Uczestniczyli także w warsztatach ekologicznych oraz wysłuchali prelekcji zaproszonego leśniczego. Nie zabrakło nagród i wspólnego ogniska. Po raz pierwszy grillowano w specjalnych wiatach, które zostały zrealizowane w ramach budżetu obywatelskiego. Kolejne wielkie sprzątanie zaplanowano już na dzień 5 maja w Juliuszu i 13 maja na Wygodzie.

Wolontariusze posprzątała także po raz trzeci tereny brzegów rzeki Przemszy w rejonie Trójkąta Trzech Cesarzy. Wszystko dzięki ogólnopolskiej akcji ekologicznej „Operacja Czysta Rzeka”.



W samym Kazimierzu zebrano 1,5 tony śmieci.

W tym roku swój udział w wydarzeniu zapowiedział i sztab sosnowiecki, kierowany przez Wojciecha Wieczorka, który postawił sobie za cel sprzątnięcie terenów w okolicy Trójkąta Trzech Cesarzy. – Po raz pierwszy postanowiliśmy przyłączyć się do tej akcji w 2021 roku, po pandemicznych obostrzeniach, jak tylko pozwolono wejść do lasów. To był strzał w dziesiątkę. Co ważne, z roku na rok do naszej akcji przyłącza się coraz więcej osób – przyznaje Wojciech Wieczorek. W tegorocznej akcji wzięło udział ponad 100 osób. Uczestnicy zapełnili śmieciami aż 350 worków. Dzięki hojności sponsorów udało się zorganizować ognisko, uczestnikom rozdano nagrody i pamiątkowe dyplomy, medale, koszulki oraz słodycze. W akcję sprzątania włączyli się radni, parlamentarzyści oraz prezydent Sosnowca. **st**

Koleje Śląskie

codzienne bezpieczeństwo, oszczędność i ekowybór

Miasta się korkują. Samochód przestał być dogodnym i szybkim środkiem transportu. Przyczyn kongestii należy upatrywać zarówno w infrastrukturze drogowej, projektowanej w czasie znacznie wolniejszego rozwoju transportu indywidualnego, jak i w działaniach świadomych, zwiększających bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego, np. poprzez kameralizację ulic, przekształcenia pasów drogowych w ścieżki rowerowe, itp. Alternatywą wobec zatorów był i zawsze będzie transport zbiorowy. I to nie jest przypomnienie truizmu, tylko wskazanie europejskiego trendu, który wynika z dwóch dominant – potrzeby oszczędności oraz troski o środowisko naturalne. To ekonomia i ekologia życia codziennego.



Autobus, tramwaj, metro i kolej (szczególnie podmiejska, regionalna i aglomeracyjna) to sprawdzone metody bezpiecznego i taniego przemieszczania się przez miasta. Skupmy się na kolei, szczególnie na przewoźniku regionalnym, jakim jest spółka Koleje Śląskie, dysponująca ponad 60 pojazdami i kursująca po siedemnastu liniach. Udział KŚ w całkowitej liczbie przewiezionych podróży w Polsce wynosi ok. 6 procent (dane UTK za 2021 r.). Wzrostowy trend udziału KŚ w rodzimym rynku kolejowym został zatrzymany przez pandemię tylko przejściowo, gdyż zmiany cen na rynku paliw skompensowały odejście pasażerów, którzy zrezygnowali z regularnego przewozu, np. z powodu stałej pracy zdalnej. Śląski przewoźnik jest niezmiennie atrakcyjnym i chętnie wybieranym operatorem kolejowym w aglomeracji oraz gminach przyległych. Atutami są przede wszystkim siatka połączeń, rozkład jazdy wspóltworzony z podróżnymi, taryfa (która mimo zmian nadal jest bardzo opłacalna), jakość obsługi oraz liczne kanały sprzedaży biletu, wdrożone z myślą o każdej grupie pasażerów.

Koleje Śląskie, świadome, że po pandemii istotne są działania zwiększające tak obecność marki, jak i zapewniające uzyskanie przewagi konkurencyjnej, regularnie prowadzą oryginalne i efektywne akcje reklamowe i marketingowe. Niech za przykład posłuży promocja o nazwie „Kolej na Zniżki”, dzięki której bilet jednorazowy KŚ pozwala na tańszy wstęp do instytucji kulturalno-rozrywkowych z województwa śląskiego. Śląski przewoźnik jest także bardzo aktywny w mediach społecznościowych (przede wszystkim na Facebooku), w których nie tylko informuje o bieżącej ofercie, zmianach czy ewentualnych utrudnieniach wynikających z np. remontów infrastruktury kolejowej, ale również publikuje wpisy przybliżające najciekawsze miejsca w województwie, pełniące tym samym rolę wojewódzkiego przewodnika turystycznego.

Koleje Śląskie bardzo poważnie traktują działania mające na celu ułatwienie przejazdu osobom ze szczególnymi potrzebami (podróźni z niepeł-

nosprawnościami, kobiety w ciąży, pasażerowie z małym dzieckiem itd.). Pomoc i wsparcie są zapewniane przez całą podróż – od momentu nabycia biletu, przez cały przejazd, po opuszczenie pociągu. Spółka prowadzi wewnętrzne audyty weryfikujące jakość obsługi, ze szczególnym uwzględnieniem tego obszaru funkcjonowania KŚ. Bezpośrednio w reakcji na wskazania podróżnych dotyczących ich preferencji zakupowych Koleje Śląskie wprowadziły sprzedaż biletów elektronicznych aż w sześciu odrębnych platformach (SkyCash, mPay, BILKOM, e-podróżnik, e-KŚ oraz KOLEO). Spółka uważnie obserwuje branżowe nowinki z sektora IT i jeśli są one korzystne dla pasażerów, niezwłocznie je wprowadza.

Warto dzisiaj zdecydować się na stałą przeładkę na kolej. Można to zrobić, dojeżdżając do dworca/stacji komunikacją miejską, można również korzystać z dostępnych rozwiązań park'n'ride, które hybrydowo łączą przejazdy własnym samochodem z podróżą pociągiem. Argumenty za taką zmianą stylu podróżowania to nie tylko przytoczone wyżej ekonomia i ekologia, ale przede wszystkim to kwestie związane z bezpieczeństwem podróży.

Kolej pozostaje w ścisłej czołówce najbezpieczniejszych środków transportu. Wynika to m.in. z bardzo rygorystycznych ogólnokrajowych przepisów, ale również działań własnych poszczególnych przewoźników. Koleje Śląskie korzystają np. z symulatora, który jest odzwierciedleniem, w skali 1:1 (!), prawdziwej kabiny pojazdu trakcyjnego najnowszej generacji typu Elf 2/22 WEd. Pulpit maszynisty jest odwzorowany w stu procentach z każdym urządzeniem, które znajduje się w realnym składzie. Tym samym symulator zapewnia rzeczywiste warunki pracy maszynisty, z uwzględnieniem każdego aspektu prowadzenia autentycznego pojazdu szynowego. Kabina symulacyjna jest posadowiona na platformie ruchowej o sześciu stopniach swobody. Dzięki temu uzyskano pełne odzwierciedlenie wrażeń związanych z prowadzeniem



pojazdu trakcyjnego – jak na przykład: drgania, przyspieszenie, hamowanie, przeciążenie... a nawet wykoślenie pojazdu!

Oprogramowanie symulatora zapewnia przejazd zgodny ze schematem linii Kolei Śląskich i jest na bieżąco aktualizowane zarówno w zakresie specyfiki szlaków, jak i wszelkich remontów oraz utrudnień. Symulator umożliwia szkolenie z zakresu prowadzenia pojazdów z wykorzystaniem nowoczesnych systemów kierowania składem (zgodnie z Europejskim Systemem Sterowania Pociągami – ETCS) oraz zapewnia ćwiczenia z wykorzystaniem łączności GSM-R, która od 2025 roku będzie podstawowym systemem łączności w Polsce.

Największym atutem urządzenia nie jest jednak samo „beztresowe” i rutynowe prowadzenie pojazdu. System przygotowano z myślą o sprawdzeniu swoich umiejętności w sytuacjach nadzwyczajnych, bowiem oprogramowanie urządzenia umożliwia przećwiczenie zdarzeń oraz wypadków podczas pracy pociągowej czy manewrowej, także przy udziale innych pojazdów kolejowych i drogowych, a nawet... maszyn rolniczych. Połączenie wypełnia-

nia co do joty przepisów i norm bezpieczeństwa z regularnymi ćwiczeniami na symulatorze oraz z powszechnie obowiązującą w Kolejach Śląskich wysoką kulturą bezpieczeństwa przekłada się na gwarancję pewnej i spokojnej podróży.

Ulice nadal będą się korkować. A ich zwięzanie, wytyczanie buspasów, tworzenie szykan oraz wszelkie inne metody uspokajania ruchu będą temu tylko sprzyjać, co absolutnie, jeśli dba się o pieszych, nie jest zjawiskiem negatywnym. Miasta muszą też „odetchnąć” od smogu, niskiej emisji oraz uciążliwości powstających z nadmiernego ruchu pojazdów indywidualnych. W zamian niezbędna jest zgodna z rzeczywistością potrzebami zbiorowości podróży oferta przewozowa i handlowa (szczególnie w zakresie biletów długookresowych). Jeśli zatem chcemy mieszkać, za Charlesem Montgomerem, w miastach szczególnych, stać się regularnymi pasażerami komunikacji lokalnej. Wymiernie oszczędzimy, realnie zadamy o środowisko naturalne oraz będziemy mieć pewność, że dotrzemy na czas. A w dzisiejszej rzeczywistości to jeden z najcenniejszych zasobów.

SOSNOWIECKI ALFABET HISTORYCZNY

A jak **Abisynia**, czyli...

... duże osiedle bezrobotnych, które powstało w Sosnowcu okresie międzywojennym na terenie położonym pomiędzy stacją Kolei Iwanogrodzko-Dąbrowskiej, czyli obecnym Sosnowcem Południowym a graniczną rzeką Brynicą. Przed wybuchem I wojny światowej, czyli przed rokiem 1914, w tym miejscu znajdował się kordon graniczny, czyli strażnica. Pod koniec lat 20. XX wieku po wybuchu wielkiego kryzysu gospodarczego zaczęli się tam osiedlać ludzie ubodzy, eksmitowani z mieszkań za niepłacenie czynszu oraz przybyli z innych regionów do Zagłębia w poszukiwaniu pracy. Wznosili prowizoryczne budy mieszkalne z rozbiórkowych cegieł, odpadów drzewnych i blach. W ten sposób do lat 30. powstało duże prowizoryczne osiedle, stworzone i zamieszkałe przez bezrobotnych, ludzi, którzy chcieli się ukryć i przestępców. Ze względu na to, że poniekąd osiedle stało się doskonałą kryjówką dla wszystkich, którzy pozostawali na bakier z prawem, cieszyło się złą sławą. Nadano mu pogardliwie nazwę Abisynia. Nazwa osiedla pochodziła od afrykańskiego kraju, wówczas Abisynii, a obecnie Etiopii, która została zaatakowana przez Włochy w 1935 r. Podobne egzotyczne nazwy nadawano też innym powstającym osiedlom biedoty, jak powstającym kilku innym osiedlom nędzy, takim jak Pekin czy Brazylia w rozwijających się miastach Zagłębia Dąbrowskiego. Powojenna propaganda PRL ukazywała Abisynię jako pokłosie czasów kapitalistycznych, nierównej walki kapitału z biedotą, które powinny odejść w zapomnienie. Z tego powodu dla mieszkańców osiedla zbudowano trzy bloki mieszkalne, przy ulicy Naftowej, Akacyjnej i Różanej. Dotychczasowi lokatorzy z wielką pompą przeprowadzili się 5 listopada 1955 roku. Stare osiedle zrównano z ziemią, a w latach 70. i 80. okolice zabudowano blokami osiedla Naftowa. Z kolei ta nazwa pochodzi od składu nafty, który istniał tam jeszcze w czasach kolei iwanogrodzkiej. Składem nafty zarządzali przedstawiciele Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych „Polmin”, ówczesnie najnowocześniejszej rafinerii w Polsce, wybudowanej w latach 1909-1919 w Drohobyczu przy ulicy Stryjskiej. st

Sosnowiec, jakiego nie znamy, czyli wielka giełda zysków i strat, zawrotnych karier i bolesnych upadków

Od wioski do stolicy Zagłębia

Okolo 300 sklepów spożywczych, w tym kilkanaście sklepów kolonialnych, kilkadziesiąt restauracji, piwiarni i cukierni, siedem hoteli, około 80 warsztatów krawieckich, siedem domów mody, pięć księgarń, dwa zakłady fotograficzne. Do tego dziewięć domów spedycyjnych, cztery banki, kasy pożyczkowe, kantory wymiany, agentury komisowe i ubezpieczeniowe. I rozkwit przemysłu w pełni. Tak w soczewce wyglądał Sosnowiec na przełomie XIX i XX wieku. A przynajmniej jego jaśniejsza strona.

Sylwia Turzańska

W tym czasie po całym Królestwie krążyły o Sosnowcu wieści jako o osadzie złotodajnej, gdzie każdy przybysz, zaradny i sprytny, w stosunkowo krótkim czasie może się szybko wzbogacić i dojść do majątku. Rzeczywistość jednak nie była aż tak kolorowa. Zachowane do dziś opisy miasta, pokazują Sosnowiec, w końcówce XIX wieku, jako osadę przemysłową, brudną i dość chaotycznie zabudowaną. Stanisław Modzelewski, jak tylko opuścił dworzec w 1873 r., na pierwszym planie zobaczył „zabudowania stacyjne, peron, dalej półokrągły plac podjazdowy, poza nim dwa domy murowane, szumnie hotelami zwane „Poznański” i „Warszawski” w jednym szeregu ku lasowi kilka domów murowanych panów kupców i ekspedytorów przy komorze a pod samym lasem domeczek murowany mykwą zwany i bardzo ożywiony w piątek po południu (łaźnia ludowa dla starozakonnych). Poza wspomnianymi hotelami bocznicą drogi żelaznej, prowadząca przez las do kopalni Niwka, a za nią pole, a po nim w odali, kilka lepianek paradyja wioski Ostrogórka, a na samym skraju lasu we wnętrzu którego według opowiadań miejscowych miała znajdować się Dolina Ojcowska”.

Podobnie postrzegał Sosnowiec Stanisław Jermulowicz. Tak wspominał miasto: „Cały Sosnowiec, jakim u góry zaznaczył, składał się z jednej ulicy głównej i kilku w rozmaitych punktach porozrzucanych domów”. Podkreślał, że zgodnie z opowieściami, jakie krążyły wśród mieszkańców Królestwa Polskiego, to właśnie Sosnowiec miał zapewniać błyskawiczne kariery i jeszcze szybsze majątki. Przynajmniej zwracał jednak uwagę, że te historie były znaczące przesadzone: „Bierzemy sobie zwykle przykład tylko z jednostek, które walce o byt potrafiły się wybić na powierzchnię, gdy cał-

kowiec się zapomina o szarym tłumie, który w tej samej walce życiowej stracił wszystko, co posiadał i młodość, i dobre chęci, i iluzje i nadzieje”.

W 1897 roku Artur Gruszecki, powieściopisarz i publicysta, opisał Sosnowiec w „Kurierze Warszawskim”: „Z dymów ścierających się poziomo, z mgieł płynących leniwo, zarysował się Sosnowiec, miejscowość przemysłowo-fabryczna z 40 000 mieszkańców, nosząca dotychczas w aktach urzędowych tytuł wsi. Gwizd maszyn parowych, przytłumione echa pracy fabrycznej, turkot wozów ładowanych, liczne pociągi towarowe, świadczą, że znajdujemy się w środowisku przemysłowym, że tutaj odbywa się nieustanna pogoń za rublem. Życie wre, ale jakieś nienaturalne, gorączkowe, niepewne jutro, niby na wielkiej giełdzie, na której można wszystko zyskać i wszystko stracić, i wszystko sprzedać i wszystko kupić. Ta jednostronność zajęcia handlowo-piennego nadaje całej miejscowości i ludziom charakter odrębny. Na to co się nazywa estetyką, wygodą przyjemnością, dla ogółu mieszkańców Sosnowca nie ma miejsca. Ulice brudne, błotniste, z wybojami głębokimi mijają po bokach to ładne kamienice z lustrzanymi szybami, to znów nędzne domki lub sklecone budy mieszkalne z całym zaniedbaniem chwilowego popasu, z niedbałością jutro lub o jaką tam wygodę”.

Co znamienne, podobnie opisywał Sosnowiec Stefan Żeromski w powieści „Ludzie bezdomni”. Pierwsze wydanie książki ukazało się w 1898 roku. On także nakreślił obraz brudnej, chaotycznie zabudowanej osady przemysłowej, w której mieszkają ciężko pracujący biedni ludzie. Najprawdopodobniej wokół kopalni Ignacy w Zagórze rozpościerał się taki widok: „Naokół w rowach i zagłębieniach stała woda, nie woda, jakiś płyn ciemny, bez barwy martwo i ciężko leżący w porozdzieranej ziemi, która już nie ma siły okryć trawą swoich obrażeń”.

Sosnowiec był osadą – raczkującym miastem wielkich kontrastów, biedoty i bogactwa, błyskawicznych karier i bolesnych upadków, analfabetyzmu i kultury, ciemnych robotników i bogatych kapitalistów. Z jednej strony przypadkowo zabudowane ulice, budy i lepianki, bez ładu i składu, a z drugiej strony uporządkowane osady przyfabryczne przy zakładach ówczesnych guru przemysłu, czyli zakładach Dietla i Schöna. Jak już udało się przebrnąć mieszkańcom przez błoto, to warto pamiętać, że w 1898 r. w centrum Sosnowca gościć mogli wybrać jeden z sześciu hoteli, rozrywkę w jednym z dwóch teatrów: Zimowym na 600 osób i Letnim na 700 osób, mocną kawę i wyborne ciasta w cukierni Roszkowskiego lub Wiśniewskiego i znakomite dania w jednej z pięciu ekskluzywnych restauracji. W restauracjach Zarzyckiego, Dajkowskiego, Hoinkisa, Berendta i Szymańskiego, jak pisał Marian Kantor-Mirski, „kawior na misach podawano, a pieczywa za darmość tyle, ile gość mógł skosztować i napchać w kieszenie”.

W tym czasie górnictwo i przemysł stały się głównymi siłami postępu i rozwoju miasta. Swoją cegiełkę dołożyła także... rozpoczęta w 1877 r. wojna celna między Rosją a Niemcami. Rosjanie nałożyli bardzo wysokie cła na niemieckie produkty, co doprowadziło do tego, że wielu niemieckich przedsiębiorców, po dokonaniu właściwej kalkulacji zysku i strat, przeniosło się do... Sosnowca. Dzięki temu otrzymywali nieograniczone możliwości zbytu dla swoich towarów i mogli podbić rynek, który rozpoczął się w Sosnowcu, a kończył na granicy z Chinami. Niewykluczone, że właśnie dla nich polsko-rosyjski rynek zbytu był złotodajną studnią bez dna.

Źródło: A. Barciak, A. T. Jankowski (red.), „Sosnowiec. Obraz miasta i jego dzieje”, tom I, Sosnowiec 2016.

TAK BYŁO



Biurowiec przy ul. Warszawskiej 3 w 2001 r.

TAK JEST



Biurowiec „Timken” w kwietniu 2023 r.

Odkrywanie Pakosznicy

Puszcza Pakosznicka, zwana też Pakosznicą, to legendarny kompleks leśny przed wiekami pokrywający sporą część krainy rozciągającej się nad Sztołą, Białą Przemszą, Bobrkiem (Płuczka) i Potokiem Zagórskim. Pakosznica należy do najstarszych nazw miejscowych w naszym regionie.

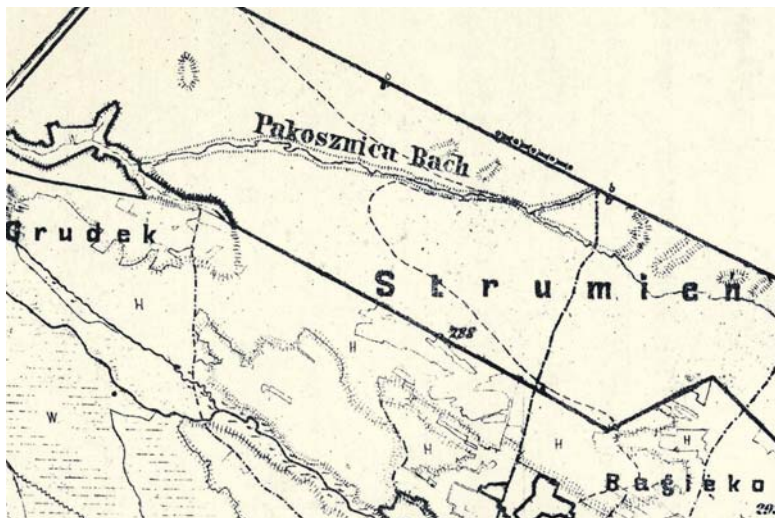
Z nazwą Pakosznica po raz pierwszy spotkałem się przed wielu laty, gdy jako nastolatek zaczytywałem się w książkach Mariana Kantora-Mirskiego oraz Jana Przemszy-Zielińskiego. W książkach tych uwieczniono wspaniały świat dawnego nieistniejącego już Zagłębia. W jednej z najważniejszych publikacji* Kantora znalazłem taki oto fragment: „Gmina Zagórze usadowiła się na wale wzgórz formacji triasowej, sięgającym do 340 m wysokości i biegnącym łukowato od góry zamkowej w Będzinie w stronę Klimontowa, by opasać nagłe w dolinie Płuczki dopływu Białej Przemszy. Jeszcze w 1840 – 1850, otoczona była olbrzymimi borami, które widniały w stronie północno-wschodniej i południowej, jako resztki puszczy zwanej Pakosznica, ciągnącej się od Pszenia poprzez Bór Biskupi i kończącej się na Wilczej Górze pod Zagórzem”.

Zaintrygowała mnie ta wzmianka o prastarej puszczy. Zacząłem odbywać wędrowki do miejsc, które przed wiekami wchodziły w jej skład. W pierwszej kolejności odkryłem Pakosznicę w dobrze znanym mi Lesie Zagórskim. Było to w czasach, gdy las ten nie był jeszcze tak mocno eksploatowany jak obecnie. Bez większego trudu można było odnaleźć tereny przypominające puszczańskie ostępy. W dużo mniejszym niż wówczas zakresie znajdziemy je i dzisiaj, lecz z roku na rok jest ich coraz mniej.

Podczas nieco dalszych wędrowek natrafiałem na symboliczne ślady Pakosznicy w wielu innych miejscach – w Bukownie, Pszeniu, Sławkowie, Jaworznie oraz w Lasku Józefowskim** w Sosnowcu.

Z biegiem lat temat Pakosznicy nie przestawał mnie fascynować. Kiedy więc w 2010 roku wspólnie z przyjaciółmi zakładaliśmy stowarzyszenie regionalne, to otrzymało ono właśnie imię Pakosznicy. Dlaczego? Puszcza Pakosznicka była ostoją dzięki przyrodzie i jednocześnie miejscem, gdzie powstawały pierwsze ludzkie osady – pośród dziewiczej natury tworzyła się kultura. Stowarzyszenie Pakosznica zostało powołane, aby zajmować się przyrodą i kulturą właśnie. W owym czasie słowo Pakosznica było zupełnie zapomniane. Nie funkcjonowało także w świecie wirtualnym – nie odnajdywała go żadna z przeglądarek internetowych. Prowadząc działalność społeczną pod szyldem Pakosznicy, przywróciliśmy je do użytku.

Moje kolejne spotkanie z informacjami o Pakosznicy nastąpiło niedawno. Stało się to za sprawą Marka Nuckowskiego – pasjonata lokalnej histo-



Strumień Pakosznica na mapie imperium Habsburgów z lat 1869-1887.



Puszczańskie ostępy Lasu Zagórskiego – okolice stawu Herbatka.



Zagubiona pośród zieleni puszczańska wioska Piernikarka.

rii. Kolega Marek zagadnięty przeze mnie o źródła, w których pojawia się Pakosznica, podsunął mi dwie wielce interesujące dziewiętnastowieczne mapy. Na jednej z nich (mapa imperium Habsburgów z lat 1869-1887) zaznaczono ciek wodny o nazwie Pakosznica Bach (z niem. Strumień Pakosznica). Na drugiej, również au-

striackiej mapie w tym samym miejscu widnieje strumień o nazwie Pakoszyca. Eureka! Kolejną podobną fonetyczną nazwę znalazłem w artykule „Hydrografia Dawnego Jaworzna – rzeki”***. Przeczytałem tam o strumieniu Pakuśnica, który toczył swe wody w miejscu, gdzie obecnie znajduje się zalew Sosina. Z analizy map i tekstu wynika, że Pakosznica, Pakoszyca i Pakuśnica to ten sam ciek wodny płynący ze wschodu na zachód – położony na północ i północny-wschód od jaworznickich Pieczysk. Zanim zniknął zupełnie (na skutek kopalnictwa piasku), to uchodził do Koziego Brodu, który to z kolei jest lewym dopływem Białej Przemszy. We wspomnianym artykule pojawia się również interesująca informacja o tym, że Pakuśnica bierze swój początek z łąk i lasu Pakuśnica. Mamy zatem wzmiankę o lesie Pakuśnica! Ze sporą dozą prawdopodobieństwa możemy przyjąć, że las jak i strumień Pakosznica – Pakuśnica swymi nazwami nawiązują do głównej bohaterki naszego artykułu. Nieco odmiennie brzmienie może wynikać z różnic



Wspomnienie rzeki Sztoły – zdjęcie zostało zrobione w Bukowni, we wrześniu 2015 roku. W styczniu 2022 roku rzeka przestała płynąć.



Jaworzno, okolice zbiornika Sosina. W tym miejscu płynął strumień Pakosznicy (Pakuśnica, Pakoszyca). Nadal czytelne są ślady jego koryta, a także stawów zasilanych jego wodami.

w wymowie i zapisie nazwy, która na przestrzeni wieków mogła ewoluować. Interesujące jest również znaczenie słowa pakuśnica. Otóż właśnie w ten sposób przed wiekami określano... czarownice. Czyżby zatem Puszcza Pakosznicka w zamierzczłej przeszłości zamieszkała była przez istoty parające się magią i to od nich właśnie swą nazwę wywodzi? W tym miejscu na myśl przychodzi mi jedna z zagłębiowskich legend „O Mogile imci pana Pawła Jelitczyka”****. Jest to opowieść o dzielnym rycerzu Pawle herbu Jelita zmagającym się z siłami nieczystymi. Akcja tejże opowieści (którą serdecznie polecam) toczy się właśnie na terenie puszczy pokrywającej południowy brzeg Białej Przemszy. Co prawda, zamiast czarownicy występuje w niej potężny i niezwykle przebiegły czarownik, lecz przecież czary to czary i moc swą mają bez względu na płeć.

Choć trudno w jasny sposób określić granice Puszczy Pakosznickiej, to patrząc na współczesne mapy można przyjąć, że spory jej obszar nadal porastają lasy. Nie mają one już swego

pierwotnego puszczańskiego charakteru, bo Pakosznica już dawno została w pień wycięta. W jej miejscu pojawiły się lasy gospodarcze – plantacje desek posiadzone ręką człowieka. Spora część obszaru odwiecznej Pakosznicy dość mocno została przekształcona przez odkrywkowe wydobycie piasku. Radikalnie zmieniły się stosunki hydrologiczne. Pomimo tego teren ten jest wspaniałą oazą zieleni, ciszy i spokoju. Oby w przyszłości udało się doprowadzić do zmiany sposobu gospodarowania lasami i przynajmniej w pewnym zakresie odtworzyć kipiącą bioróżnorodnością namiastkę dawnej Puszczy Pakosznicy.

Tekst i zdjęcia: Artur Ptasieński,
Centrum Informacji Miejskiej

*Marian Kantor-Mirski „Z przeszłości Zagłębia Dąbrowskiego i okolicy – Szkice monograficzne z ilustracjami”, Sosnowiec 1932 r.

** Artykuł na ten temat znajduje się na stronie internetowej: www.kuriermiejski.com.pl w zakładce Spacerownik.

*** Piotr Burczy – „Hydrografia dawnego Jaworzna – rzeki”: www.gistoria.pl.

**** Tekst legendy jest dostępny w książce „Legenda Zagłębia” oraz na stronie internetowej: zaglebie.dabrowskie.org.

Jodi Picoult

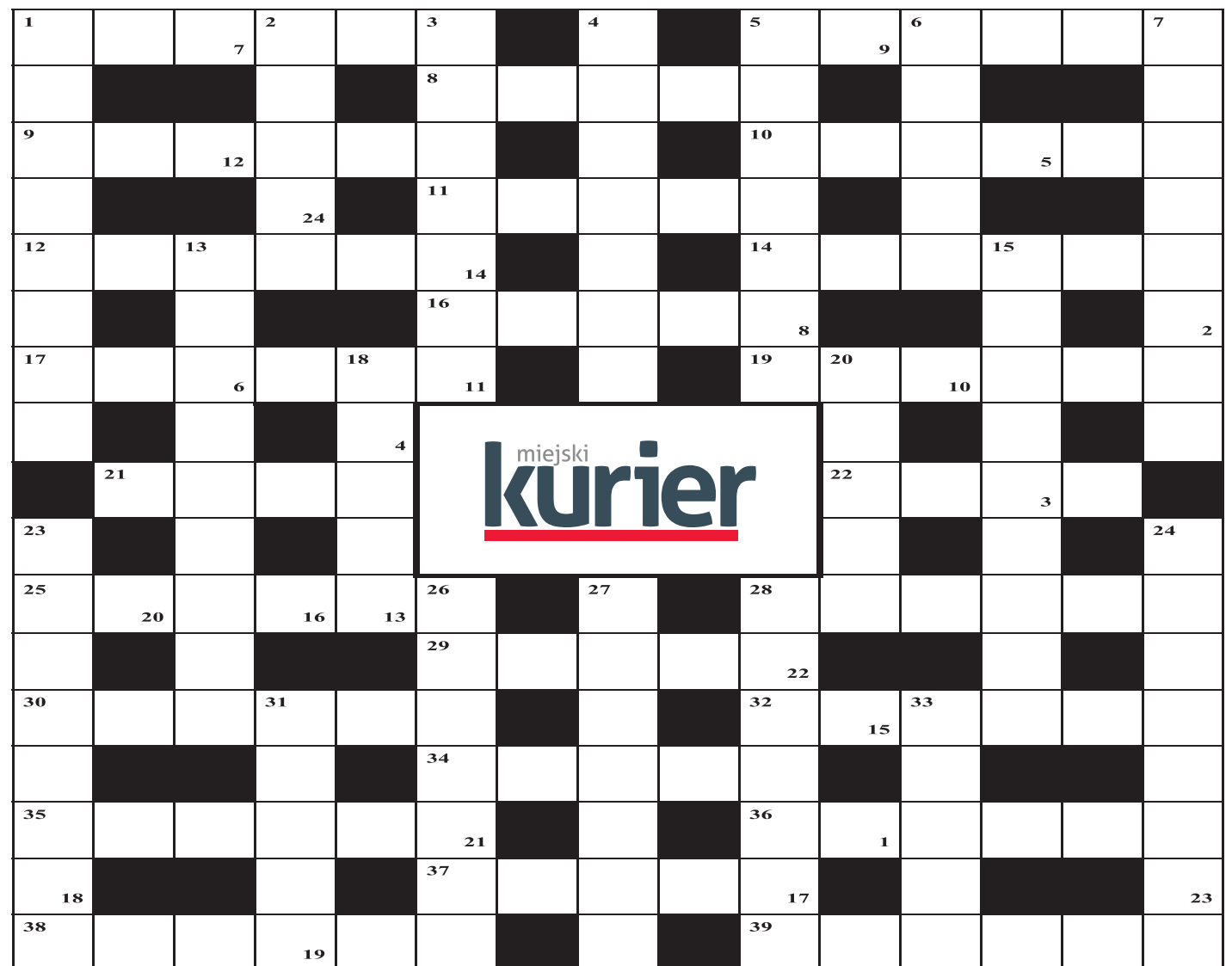
Szkoda, że cię tu nie ma

(Wyd. Prószyński i S-ka)

Diana O'Toole od zawsze działa według ścisłego harmonogramu. Ślub z ukochanym partnerem jeszcze przed trzydziestką, dzieci w ciągu kolejnych pięciu lat i oszałamiająca kariera to najważniejsze cele, które zamierza w najbliższym czasie zrealizować. Choć jeszcze się nie zaręczyła, wie, że wszystko na pewno się uda.

Jej chłopak, przyszły chirurg, zamierza przecież oświadczyć się podczas wymarzonej wakacji na Galapagos. Diana O'Toole jest perfekcyjną organizatorką, więc na pewno całe jej życie pójdzie zgodnie z planem.

Problem w tym, że nie przewidziała jednego – pandemii koronawirusa, która obróci wszystko, w co dotąd wierzyła, do góry nogami. Ukochany Finn musi zostać w szpitalu, termin wyjazdu zbliża się nieubłaganie, a zwrot pieniędzy okazuje się niemożliwy. Chcąc nie chcąc, Diana zgadza się więc polecieć w podróż marzeń sama. Rzeczywistość na wyspie mija się jednak z jej oczekiwaniami. Najpierw zgubiony bagaż, potem zamknięty z powodu pandemii hotel, a na koniec zamknięte granice, uniemożliwiające powrót do domu... Diana musi zdać się na zniechęcony łut szczęścia.



Pozio: 1 – człowiek namolny, 5 – tam kupisz węgiel, wapno, potas w bardzo małych ilościach, 8 – do przechowywania zdjęć, 9 – pomylił Amerykę z Indiami, 10 – pęk kwiatów, wiązanka, 11 – kraina historyczno-geograficzna w Polsce i na Słowacji, 12 – duży, rozległy teren, 14 – jedno z katowickich kin, 16 – wrocławski kabaret, 17 – amerykański kot o cennym futrze, 19 – wyszło z worka, 21 – gra, koszulka lub model samochodu, 22 – kwiat Małego Księcia, 25 – ustala się go na podstawie wieloletnich obserwacji pogody, 28 – opiekun, 29 – trzy minuty na ringu, 30 – dawna waluta w Portugalii, 32 – wokół oczu sowy, 34 – 1, 2 lub 3, 35 – chmury, 36 – pierwiastek o symbolu Fe, 37 – jezioro na Pojezierzu Ławskim, 38 – rzadkie imię męskie (m. in. Fiedler), 39 – południowoeuropejska wódka ze śliwek.

Pionowo: 1 – zawiadomienie o śmierci w prasie, 2 – alkoholowe oszołomienie, 3 – krzesło bez oparcia, 4 – przyrodziewek, 5 – przestarzałe o kłopotcie, 6 – kalebasa, 7 – zajmuje się gwiazdami, 13 – dziobak lub kolczatka, 15 – kanibal, 18 – chata krasuli, 20 – Grek, którego zagrał Anthony Quinn, 23 – kłopoty z pamięcią, 24 – dramat Sofoklesa, 26 – zawartość pluszowego misia, 27 – gdy kolejne zdania zaczynają się od tego samego słowa, 28 – niejeden w autobusie, 31 – krasa, 33 – kozodój.

Data wydania: 11.04.2023

WAŻNE TELEFONY

Urząd Miejski centrala: 32 296 06 00
 Numer alarmowy: 112
 Policja: 47 852 12 00, 997
 Straż Pożarna: 47 851 76 40, 998
 Pogotowie ratunkowe: 32 363 63 80, 999
 Straż Miejska: 32 266 37 83
 Dyspozytor MZUK: 501 456 203
 MPO: 32 508 61 01
 Miejski Rzecznik Konsumentów: 32 296 04 28
 MOSiR: 32 266 34 26
 Szpital Miejski, ul. Szpitalna: 32 413 01 00
 Szpital Miejski, ul. Zegadłowicza: 32 413 03 00
 Biuro paszportowe: 32 296 22 32
 MOPS: 32 296 22 01
 Sosnowieckie Wodociągi: 32 292 55 90
 Przychodnia Nr 1, ul. Wojska Polskiego: 32 269 88 60
 Przychodnia Nr 4, ul. Nowopogońska: 32 296 41 31
 Przychodnia Nr 9 Wawel: 32 368 48 00
 Przychodnia Nr 10, ul. Hallera: 32 291 37 87
 Przychodnia Miłowice: 32 293 85 43
 Powiatowy Urząd Pracy: 32 297 87 00
 Infolinia ZTM: 800 163 030
 Infolinia Kolei Śląskich: 32 428 88 88

HOROSKOP



KOZIOROŻEC (22.12. – 19.01.)
 – Zdecydowanie należy Ci się dłuższy wypoczynek. Najlepiej wpłynie na Ciebie wypad z daleka od miasta, gdzie będziesz mogła obcować z naturą. W Twojej głowie pojawią się wówczas setki nowych pomysłów!



WODNIK (20.01. – 18.02.)
 – Stanowczo zbyt wiele oczekujesz od wszystkich wokół – postaraj się więcej dawać od siebie. W majówkę szykuje się szalony babski wypad. Nie zdręczaj tylko koleżanek swoimi problemami, wystarczą im ich własne.



RYBY (19.02. – 20.03.) – Nie szalej zbyt, gdyż Twój stan zdrowia dalej pozostawia wiele do życzenia. Ktoś bliski bardzo się stara, by zrobić na Tobie wrażenie – docień jego zaangażowanie.



BARAN (21.03. – 19.04.) – W ostatniej chwili dostaniesz propozycję wyjazdu majowego. Jak to zwykle bywa, spontaniczny wypad okaże się strzałem w dziesiątkę. Poznasz wiele ciekawych osób, z którymi znajomość przyniesie Ci same korzyści.



BYK (20.04. – 22.05.) – Odtóż nieco w czasie plany wyjazdowe i skup się na pracy. Czeka Cię szczególnie okres, podczas którego musisz pokazać, że jesteś niezastąpiona. W przeciwnym razie ktoś inny zajmie Twoje miejsce.



BLIŹNIĘTA (23.05. – 21.06.) – Szykuje się okres pełen wydatków – nie odmawiaj zatem żadnej dodatkowej propozycji pracy. Sprawy sercowe zaczną się bardzo szybko rozwijać. Nie podejmuj zbyt pochopnych decyzji pod wpływem chwili.



RAK (22.06. – 22.07.) – Błogi, świąteczny czas nieco się u Ciebie przeciągnie, bo aż do majówki. W pełni wypoczęta i zregenerowana wrócisz do pracy z mnóstwem nowych pomysłów. Broń ich jak lwica, bo są warte realizacji.



LEW (23.07. – 23.08.) – Czeka Cię bardzo przyjemny okres – mało pracy, dużo odpoczynku i spotkań towarzyskich. Będziesz w znakomitym nastroju, gotowa na dalsze wyzwania. Szykuje się także kolejna przygoda miłosna. Bądź czujna, bo miłość czai się tuż za rogiem.



PANNA (24.08. – 22.09.) – Wiosna sprzyja lenistwu, czyli temu co kochasz najbardziej. Nie zatrać się w nim jednak, pamiętaj o swoich obowiązkach. W połowie przyszłego miesiąca szykuje się krótki urlop.



WAGA (23.09. – 22.10.) – Zaczynaj spisywać swoje plany i pomysły, by później je zrealizować. Pamiętaj tylko, żeby nie narzucać sobie zbyt wiele, aby się nie zniechęcać do działania. Każdą wolną chwilę wykorzystaj na to, co przynosi Ci największą radość.



SKORPION (23.10. – 21.11.) – W najbliższym czasie czeka Cię nieco problemów miłosnych. Długie, poważne rozmowy i wyjaśnienie sobie wszystkich wątpliwości sprawią, że sytuacja nie będzie tak beznadziejna, jak Ci się wydaje. Niektóre sprawy potrzebują czasu.



STRZELEC (22.11. – 21.12.) – Czeka Cię wspaniała niespodzianka, przygotowana przez ukochanego. Kilka dni tylko we dwoje w urokliwym miejscu sprawią, że poczujesz się przynajmniej dekadę młodszą.

Na medal muszą poczekać

Koszykarki z Sosnowca w walce o brąz musiały uznać wyższość zespołu z Gorzowa Wielkopolskiego.



Koszykarki MB Zagłębie mają powody do radości. Za ekipą z Sosnowca najlepszy sezon w historii klubu. Tak świętowano wraz z kibicami po ostatnim meczu.

Krzysztof Polczkiewicz

Za drużyną z Sosnowca historyczny sezon. Koszykarki MB Zagłębie po raz pierwszy znalazły się w strefie medalowej i tym samym wywalczyły prawo gry w przyszłorocznych rozgrywkach EuroCup. Od momentu powrotu do ekstraklasy w sezonie 2020/2021 sosnowiczanki dwukrotnie zajmowały na koniec sezonu zasadniczego ósmą lokatę i meldowały się w play-off, ale ich przygoda z rozgrywkami kończyła się na pierwszej rundzie fazy pucharowej. Tym razem było inaczej, w czym największa zasługa zagranicznego zaciągu. Do niezawodnej Jessicy January, dla której był to już trzeci sezon w polskiej ekstraklidzie, dołączyły Amerykanka Batabe Zempare, Kanaadyjka z polskimi korzeniami Quinn Urbaniak-Dornstauder oraz Słowaczka Mirosława Mistinova. – Trafiliśmy ze wzmocnieniami. Każda z wymienionych zawodniczek była wartością dodaną do tego zespołu. Od początku rozgrywek mówiłem, że najgorsze co nas może spotkać, to urazy i kontuzje i tak się niestety stało. Jess wypadła z powodu kontuzji na dłuższy moment, ale w play-off poprowadziła zespół do awansu do czołowej czwórki i pokazała, że jest gwiazdą tej ligi, jedną z najlep-

szych zawodniczek w naszej lidze. Na pewno nie można też zapomnieć o wkładzie polskich zawodniczek w ten sukces, a przecież rodzime zawodniczki to w komplecie koszykarki ze statusem młodzieżowca. Po cichu człowiek marzył o awansie do czwórki, ale okoliczności nam nie sprzyjały w trakcie rozgrywek i wolałem dmuchać na zimne. Sukces jest jak najbardziej zasłużony, oczywiście zawsze po takiej rywalizacji o brąz, zaciętej do ostatniej piłki, pozostaje niedosyt, ale znamy też siłę rywali. Przecież w sezonie zasadniczym dwa razy nasze koszykarki pokonały ekipę z Lublina, która ostatecznie sięgnęła po tytuł mistrza kraju – nie kryje wzruszenia Marek Lesiak, prezes MB Zagłębie, który dokładnie 20 lat temu tworzył żeńską koszykówkę w Sosnowcu. – Wcześniej działałem w Dąbrowie Górniczej, aż w końcu za namową prezesa JAS-FBG stworzyłem klub w Sosnowcu. Teraz po dwudziestu latach świętuję wraz z klubem największy sukces w historii żeńskiej koszykóWKI w mieście. Były momenty zwątpienia, nerwy, stres, ale jak człowiek spojrzy na to z dystansem, to na pewno jest satysfakcja, że to wszystko wypaliło. KoszykóWka żeńska w mieście to przecież nie tylko ligowy zespół. Od lat szkolimy młode adeptki koszykóWKI, je-

steśmy w regionie czołową siłą. Tytuły mistrzyń Śląska zdobywamy we wszystkich kategoriach wiekowych, nasze zespoły wielokrotnie sięgały po medale mistrzostw Polski w grupach młodzieżowych, w tym roku już jeden z naszych zespołów, konkretnie U-17 awansował do finału zmagania w MP. Mamy takie zawodniczki jak Ola Wojtala, które przeszły u nas wszystkie szczeble, zaczynały jako małe dziewczynki, a potem debiutowały w ekstraklidzie. Działamy na szeroką skalę, będąc jednym z najważniejszych ośrodków koszykóWKI żeńskiej w Polsce – dodaje z dumą prezes Zagłębia.

Sosnowiczanki po wyjątkowym sezonie żegnają się z halą przy ul. Żeromskiego, który do tej pory był ich domem. Od nowego sezonu będą występować w nowo powstałej Arenie Sosnowiec. – Drużyna wywalczyła na parkiecie awans do EuroCup i oczywiście będziemy robić wszystko, aby w europejskich rozgrywkach wystąpić, ale wiadomo, że na to potrzebne są spore nakłady finansowe. Czynimy starania, aby zatrzymać w klubie zagranicznego zaciąg, zobaczymy, co z tego wyjdzie. Jest z nami miasto, które bardzo nam pomaga, za co jesteśmy wdzięczni prezydentowi Arkadiuszowi Chęcińskiemu, są sponsorzy. Szukamy partnerów, którzy zagrają z nami w najbliższym sezonie. Swoją postawą koszykarki pokazały, że warto grać z Zagłębiem, w końcu jesteśmy dziś sportową wizytówką nie tylko miasta, ale i regionu. Jesteśmy jedyną żeńską drużyną w województwie śląskim w najwyższej klasie rozgrywkowej. Liczymy, że uda nam się zdobyć takie środki, które pozwolą na dalszy rozwój klubu – dodaje z nadzieją prezes Lesiak.

ZESPÓŁ SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH NR 14
SZKOŁA PODSTAWOWA NR 40
 OGŁASZA NABÓR DO
IV KLASY
 SPORTOWEJ O PROFILU
KOSZYKÓWKA DZIEWCZĄT
 POD PATRONATEM KOSZYKAREK ZAGŁĘBIA SOSNOWIEC
TELEFON: 504-043-445

Trzeci start, trzecie zwycięstwo



Zuzanna Cieślak wraz z Angeliką Wątor prezentują wywalczone trofea w towarzystwie trenera Tomasza Dominika.

Zuzanna Cieślak, szabliska Zagłębiowskiego Klubu Sermierczego, wygrała IV zawody Pucharu Polski.

Dla Cieślak był to trzeci start w tegorocznych zmaganiach PP i trzecie zwycięstwo. W finale zawodów pokonała klubową koleżankę, Angelikę Wątor. W czołowej ósemce znalazła się jeszcze Gabrysia Wójcik (ZKSz), która ukończyła zawody na szóstym miejscu oraz Zuzanna Lenkiewicz. Reprezentantka TMS Zagłębia Sosnowiec była siódma.

W rywalizacji mężczyzn piąte miejsce wywalczył Krzysztof Kaczkowski, z kolei Ksawery Czajkowski był siódmy. Obaj na co dzień bronią barw ZKSz Sosnowiec.

Tymczasem już w sobotę 22 kwietnia od godziny 10.00 w hali przy ul. Żeromskiego odbędzie się kolejna edycja memoriału im. Rafała Sznajdera, w którym o trofea rywalizować będą najmłodszy adeptki szermierki. KP

„Malina” za Dudka. Z nowym trenerem Zagłębie wygrało z Ruchem Chorzów

Niezwykle krótko trwała kolejna przygoda Dariusza Dudka z Zagłębiem. Po kompromitującej porażce 0:6 w Wielką Sobotę ze Stalą Rzeszów szkoleniowiec rozstał się z klubem za porozumieniem stron. Jego miejsce zajął dotychczasowy asystent Dudka Marcin Malinowski. Lepiej zacząć nie mógł. Na początek Zagłębie pod jego rządami wygrało z Ruchem Chorzów 2:0.

Dariusz Dudek związał się z Zagłębiem z końcem minionego roku i 7 grudnia przejął zespół, zastępując Artura Skowronka. Wiosną 2023 poprowadził drużynę w ośmiu meczach – bilans jest fatalny. Składa się na niego jedna wygrana, dwa remisy i aż pięć porażek. Było to trzecie i zarazem najkrótsze podejście do pracy w Sosnowcu byłego trenera m.in. Sandecji Nowy Sącz oraz GKS-u Katowice. Wcześniej był już trenerem Zagłębia od 21 sierpnia 2017 do 8 października 2018 roku i awansował wtedy z zespołem do ekstraklasy. Wówczas sosnowicza-



Piłkarze Zagłębia w meczu z Ruchem pokazali, że potrafią wygrywać. Oby tak dalej.

nie po dziesięciu latach wrócili do piłkarskiej elity. Następnie prowadził jeszcze zespół od 30 września 2019 do 28 kwietnia 2020. Dudek przejmował drużynę z przewagą siedmiu punktów nad strefą spadkową, a zarazem stratą sześciu punktów do strefy gwa-

rantującej grę w barażach o ekstraklasę. Zostawił Zagłębie na 14. miejscu w tabeli z zaledwie trzypunktową przewagą nad strefą spadkową.

Następca Dudka nie ukrywał, że długo bił się z myślami, czy zostać w klubie po zwolnieniu, czy odejść razem z nim.

– Przez ostatnie dni dużo myślałem, jak postąpić. Kosztowało mnie to dużo nerwów i nieprzespanych nocy. Wykonywaliśmy z trenerem Dudkiem sporo pracy. Nie chciałbym powiedzieć, że to hołd, bo to złe określenie. Rozmawiałem z nim o tym i podjąłem decyzję, że warto się podjąć tego zadania przynajmniej na ten jeden mecz. Kosztowało mnie to dużo nerwów, rozgrywałem ten mecz w swojej głowie kilka razy – przyznał Malinowski.

Piłkarze Zagłębia Sosnowiec postawili w meczu z Ruchem pokazali, że grać w piłkę potrafią, jeśli tylko tego chcą, a w meczu z „Niebieskimi” chcieli aż nadto i ich upór został nagrodzony. Trener Malinowski dostał od Polskiego Związku Piłki Nożnej zgodę na prowadzenie sosnowiczanki w trzech meczach: z Ruchem, a także w Chojnicach z Chojniczanką (23 kwietnia) i u siebie z ŁKS-em Łódź (28 kwietnia). Nie wiadomo jeszcze, jak sprawy by się miały, gdyby Zagłębie pod jego

wodzą przegrało w Ruchem? Mogło być różnie, co zresztą sam Malinowski podkreśla.

– Umowa z prezesem Arkadiuszem Aleksandrem była taka, że to tylko na jeden mecz. Gdyby wynik był inny, to pewnie nie rozmawialibyśmy teraz o mojej sytuacji i już w poniedziałek bym nie w klubie nie było. Doskonale zdaję sobie z tego sprawę, a teraz, niech się prezes martwi – mówił zaraz po meczu „Malina”.

Działacze Zagłębia widząc postawę zespołu pod wodzą Malinowskiego, wystąpili więc do PZPN-u z prośbą o przedłużenie warunkowej zgody dla trenera do końca sezonu.

Po meczu z Ruchem Zagłębie dostało tlen. Gdyby sosnowiczanie przegrali mecz z drużyną z Chorzowa, znaleźliby się w strefie spadkowej. W niedzielę zespół z Sosnowca gra kolejny mecz o życie, tym razem w Chojnicach z zamykającą stawkę Chojniczanką, a 28 kwietnia na ArcerolMittal Park zawita ŁKS Łódź. KP

TEATR ZAGŁĘBIA

www.teatrzaglebia.pl



KWIECIEŃ

21 piątek godz. 19.00 „Gniew”

22 sobota godz. 18.00 „Pomoc domowa”

23 niedziela godz. 11.00

„Szewczyk Dratewka”

godz. 18.00 „Pomoc domowa”

25 wtorek godz. 10.30 „Baśnie Andersena”

26 środa godz. 10.00 „Baśnie Andersena”

27 czwartek godz. 19.00 „Tartuffe”

28 piątek godz. 19.00

„Kto puka?”

29 sobota godz. 18.00

„Kto puka?”

30 niedziela godz. 18.00

„Kto puka?”

MAJ

6 sobota godz. 18.00 „Boeing, Boeing”

7 niedziela godz. 18.00 „Boeing, Boeing”

ZAPROSZENIA

Dla naszych Czytelników przygotowaliśmy jedno podwójne zaproszenie na spektakl „Boeing, Boing”, który odbędzie się 7 maja o godz. 18.00 oraz jedno podwójne zaproszenie na sztukę „Tartuffe” w dniu 11 maja o godz. 19.00.

Pierwsze osoby, które zadzwonią do naszej redakcji i podadzą swoje imię i nazwisko, otrzymają zaproszenie, które będzie do odebrania w kasie teatru. Warunkiem odebrania biletu jest zapłacenie za jedno podwójne zaproszenie symbolicznej kwoty 2 zł. W sprawie zaproszeń prosimy dzwonić od 24 kwietnia

MIEJSKI KLUB
IM. JANA KIEPURY
www.kiepura.pl

Energetyczne Centrum Kultury (ul. Będzińska 65)

3.04-28.04 Wystawa fotografii Rafała Opalskiego „Sosnowiec. 12 portretów na 12 dekad” (wstęp wolny)

Sala Widowiskowo-Koncertowa Muza (ul. Warszawska 2):

21.04 piątek godz. 17.00 i 19.00 Kino w Muzie: Właściciele

23.04 niedziela godz. 11.00 Rodzinne Spotkanie z Kinem Muza:

Szczęście Mikołajka, po seansie Magiczne Warsztaty

PRZYSTANEK OTWARTEJ KULTURY
POK KAZIMIERZ (ul. Główna 19):

22.04 sobota godz. 18.00 Spring Prog Festival – festiwal rocka progresywnego, wystąpią: Solum, Retrospective, ProAge i Amarak

2.05 wtorek godz. 11.00 Zwierzyniec – animacje plastyczno-ruchowe dla dzieci

3.05 środa godz. 16.00 Koncert w Muszelce – najpiękniejsze polskie piosenki

7.05 niedziela godz. 18.00 Spektakl teatralny „Mąż mojej żony”

ZAPROSZENIA

Dla naszych Czytelników przygotowaliśmy dwa podwójne zaproszenia na Spring Prog Festival w dniu 22 kwietnia o godz. 18.00. Dwie pierwsze osoby, które przyjdą lub zadzwonią do redakcji i podadzą swoje imiona i nazwiska, otrzymają zaproszenia, które będą do odbioru przy wejściu na koncert.

WEJŚCIÓWKI DO KINA

Dla naszych Czytelników w siedzibie redakcji czekają pojedyncze wejściówki do kina „Helios”. Do odebrania od 24 kwietnia, w poniedziałki, wtorki i czwartki w godz. od 9.00 do 15.00.

REKLAMA

HELIOS dream
NOWY KOMFORT KINA

ZAPRASZAMY DO KINA W SOSNOWCU

CHRISTIE 4K DOLBY ATMOS

Rafał Blechacz z recitalem w Sali Widowiskowo-Koncertowej „Muza”

Zagra Bacha i Francka

Niezwykle utalentowany i wielokrotnie nagradzany pianista, zwycięzca XV Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w 2005 r., laureat nagrody Paszport „Polityki”, czyli Rafał Blechacz, wystąpi już 20 maja w Sali Widowiskowo-Koncertowej Muza im. Władysława Szpilmana w Sosnowcu. Zagra utwory Johanna Sebastiana Bacha, Ludwiga van Beethovena i Cesara Francka. 38-letni Rafał Blechacz pochodzi z Nakła nad Notecią.

Sylwia Turzańska

W wieku 5 lat rozpoczął naukę gry na fortepianie. Uczył się w Państwowej Szkole Muzycznej im. Artura Rubinsteina w Bydgoszczy pod kierunkiem prof. Jacka Polańskiego. W 2007 roku ukończył studia pianistyczne w Akademii Muzycznej w Bydgoszczy w klasie prof. Katarzyny Popowej-Zydroń. Jako zdobywca Grand Prix i wszystkich nagród specjalnych Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie w 2005 roku zaczął koncertować w najsłynniejszych salach w Europie, Japonii, USA, z najznakomitszymi orkiestrami pod batutą wybitnych dyrygentów, jak maestro Jerzy Semkow, z którym, i z Orkiestrą Concertgebouw, nagrał, w tej słynnej amsterdamskiej sali, oba koncerty fortepianowe Chopina dla Deutsche Grammophon. Jest drugim w historii, po Krystianie Zimmermanie, polskim artystą związanym z tą prestiżową firmą, z którą regularnie publikuje kolejne jego płyty, honorowane najbardziej prestiżowymi nagrodami fonograficznymi, w tym statuetką „Fryderyk”. Za swoją dotychczasową działalność artystyczną w lipcu 2010 roku otrzymał nagrodę Premio Internazionale Accademia Musicale Chigiana, przyznawaną przez międzynarodowe jury krytyków muzycznych. W styczniu 2014 w Nowym Jorku został ogłoszony zdobywcą Nagrody Gilmore 2014, niezwykle wysoko cenionej w świecie



Rafał Blechacz w 2005 r. zyskał uznanie podczas Konkursu Chopinowskiego.

nie pianistycznym, która jest przyznawana co cztery lata najbardziej wyróżniającemu się artyście z udzieleniem finansowego wsparcia na dalszy rozwój kariery artystycznej. Podczas koncertu w Filharmonii Narodowej, który odbywał się 24 lutego 2015 roku w Warszawie, został odznaczony, przyznany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Od 2016 roku współpracuje z koreańską skrzypaczką Bomsori Kim,

czego owocem jest nagrany 2018 roku album dla Deutsche Grammophon. Koncert rozpocznie się o godz. 17.00. Bilety kosztują od 80 do 150 zł. Słowo wprowadzające wygłosi Jan Popis. sr

ZAPROSZENIE

Dla naszych Czytelników przygotowaliśmy jedno podwójne zaproszenie. Prosimy o kontakt z redakcją od 24 kwietnia.

REKLAMA

CANAL+

10 ZŁ MIES.

NAJTAŃSZY PAKIET TV SATELITARNEJ PRZEZ 1. ROK POTEM 15 ZŁ/MIES.

CENY UWZGLĘDNIJĄ RABATY 10 ZŁ/MIES.

OGLĄDAJ JAK LUBISZ

Dotyczy oferty telewizji satelitarnej Entry+. Podana cena pakietu zawiera rabaty: 5 zł/mies. za zgody marketingowe i 5 zł/mies. za e-rachunek i terminową płatność. Umowa na 24 miesiące. Oferta z dekoderm WiFiBox+. Szczegóły w Warunkach Promocji i w FAQ na canalplus.pl i w Punktach Sprzedaży. Stan informacji na dzień 10.03.2023 r.

**SALON CANAL+ C.H. PLEJADA SOSNOWIEC
UL. STASZICA 8B, TEL. 883 554 882**